

Piotr Biliński

Uniwersytet Jagielloński • Jagiellonian University

 <https://orcid.org/0000-0001-7626-8052>

DZIAŁALNOŚĆ JÓZEFA FELDMANA NA UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM

SUMMARY

Joseph Feldman's activities at the Jagiellonian University

The purpose of this article is to present the life and work of the distinguished historian Jozef Feldman, who was professionally connected with the Jagiellonian University. An excellent researcher of late modern history, he also showed a number of activities in the field of organization of scientific life in Krakow, including the Polish Academy of Arts and Sciences, the Polish Historical Society. The method of critical analysis of sources was used in the realization of the main research objective. The article was based on numerous source materials of various provenance. The primary source materials include, first and foremost, the legacy of the scholar and his wife stored in the Archives of the Jagiellonian University. It includes personal documents, workshop materials, typescripts of works and files on scientific and organizational activities at the Krakow university. The most extensive part is correspondence consisting of several hundred letters. In addition, archival materials from several other archival and library units, memoirs, collections of correspondence and other.

KEYWORDS: historian Józef Feldman, scholarly works, modern history, 19th century, Jagiellonian University

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest przedstawienie życia i twórczości znakomitego historyka Józefa Feldmana związanego zawodowo z Uniwersytetem Jagiellońskim. Znakomity badacz dziejów późno nowożytnych wykazywał również szereg aktywności na niwie organizacji życia naukowego



Krakowa, m.in. Polska Akademia Umiejętności, Polskie Towarzystwo Historyczne. Przy realizacji zasadniczego celu badawczego zastosowano metodę krytycznej analizy źródeł. Artykuł powstał w oparciu o liczne materiały źródłowe różnej proveniencji. Do pierwszorzędnych materiałów źródłowych należy przede wszystkim spuścizna uczonego i jego żony przechowywana w Archiwum UJ. Obejmuje ona dokumenty osobiste, materiały warsztatowe, maszynopisy prac oraz akta dotyczące działalności naukowo-organizacyjnej na krakowskiej uczelni. Najobszerniejszą część stanowi korespondencja licząca kilkaset listów. Ponadto wykorzystano materiały archiwalne pochodzące z kilku innych jednostek archiwalnych i bibliotecznych, wspomnienia, zbiory korespondencji i inne.

SŁOWA KLUCZOWE: historyk Józef Feldman, twórczość naukowa, dzieje nowożytności, XIX w., Uniwersytet Jagielloński

Wstęp

Pierwsza połowa XX w. przyniosła znaczne poszerzenie wiedzy na temat dziejów Polski w XVIII i XIX w. Badania nad tymi epokami zapoczątkowano już w drugiej połowie XIX w., poważne zasługi w tej dziedzinie położyli m.in. Walerian Kalinka, Tadeusz Korzon, Władysław Smoleński, Kazimierz Jarchowski i Szymon Askenazy, jednak dopiero tuż przed pierwszą wojną światową nabrały one zdecydowanego przyspieszenia. Prym nadal wiodła historia polityczna, uzupełniana jednak coraz częściej badaniami z zakresu społeczeństwa, gospodarki, kultury, oświaty, religii i wojskowości. Wśród wielu znakomitych badaczy XVIII i XIX w., jak Waław Tokarz, Władysław Konopczyński, Adam Skałkowski, Marceci Handelsman, Bronisław Dembiński, Bronisław Pawłowski, Stanisław Kościółkowski, czy młodszy od nich Marian Kukiel, Stefan Kieniewicz, Henryk Wereszycki, postacią pierwszoplanową był Józef Feldman.

Przez większość życia był związany z Krakowem i Uniwersytetem Jagiellońskim (UJ), gdzie pracował jako asystent, adiunkt, a w końcu profesor nadzwyczajny w katedrze historii nowożytnej. Poza krótkimi wakacyjnymi i naukowymi wozajami nigdy nie opuszczał na dłużej rodzinnego miasta, za wyjątkiem okupacji niemieckiej, kiedy musiał się ukrywać we Lwowie i Warszawie przed tropiącym go gestapo, żyjąc w bezustannym zagrożeniu. Okupacyjny stres zaostrzył chorobę serca i skrócił dni jego życia.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie – przy zastosowaniu metody krytycznej analizy źródeł – życia i twórczości Józefa Feldmana. Do pierwszorzędnych materiałów źródłowych należy spuścizna uczonego i jego żony przechowywana w Archiwum UJ (sp. 85–86). Obejmuje ona dokumenty osobiste, materiały warsztatowe, maszynopisy prac oraz akta dotyczące działalności naukowo-organizacyjnej na krakowskiej uczelni. Najobszerniejszą część stanowi korespondencja

liczącą kilkaset listów. W tymże archiwum znajduje się także teczka osobowa, doktorska i habilitacyjna Feldmana, akta katedry i seminarium oraz protokoły posiedzeń Rady Wydziału Filozoficznego, której był członkiem. Tu również przechowywane są te czki doktorskie i habilitacyjne jego nielicznych uczniów (Karola Lewickiego i Stefana Kieniewicza) oraz dokumentacja Koła Historyków Uczniów UJ, a także Szkoły Nauk Politycznych UJ.

Dużą wartość źródłową mają dokumenty przechowywane w Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk (PAN) i Polskiej Akademii Umiejętności (PAU) w Krakowie, gdzie wykorzystano akta zespołu PAU, tj. korespondencję sekretarza generalnego i protokoły Komisji Historycznej. Sięgnięto też po materiały krakowskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Historycznego, w tym protokoły posiedzeń i korespondencję.

Ważną dla biografii Feldmana jest korespondencja przechowywana w Sekcji Rękopisów Biblioteki Jagiellońskiej (spuścizny Władysława Semkowicza, Stanisława Kota i Tadeusza Stanisława Grabowskiego) oraz w Oddziale Rękopisów Biblioteki Naukowej Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie (spuścizna Henryka Mościckiego).

W Archiwum Akt Nowych w Warszawie odnaleziono dwie te czki osobowe historyka, przechowywane w zespole Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego oraz powojennego Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego.

W stołecznym Oddziale Archiwum PAN natrafiono na listy Feldmana w spuściznach jego warszawskich przyjaciół Tadeusza Manteuffla i Janusza Wolińskiego. W poznańskim Oddziale Archiwum PAN są przechowywane listy Józefa i Janiny Feldmanów do Zygmunta Wojciechowskiego. W Bibliotece Raczyńskich zgromadzono listy historyka do Andrzeja Wojtkowskiego. Odnaleziono też jeden ważny list Feldmana do ks. Konstantego Michalskiego znajdujący się w spuściznie duchownego w Archiwum Księży Misjonarzy w Krakowie.

Przy pisaniu artykułu wykorzystano korespondencję Feldmana z Ludwikiem Finklem z Państwowego Archiwum Obwodowego we Lwowie, a także listy Feldmana i jego żony do Czesława Chowańca z Biblioteki Polskiej w Paryżu. Szereg informacji o Feldmanie zaczerpnięto też z rękopiśmiennego, pozostającego w prywatnych rękach *Dziennika* Władysława Konopczyńskiego z lat 1895–1952.

Józef Feldman nie doczekał się pełnej biografii, na którą niewątpliwie zasłużył. Z istniejących publikacji na uwagę zasługują artykuły wspomnieniowe, nekrologi, hasła słownikowe i nieliczne opracowania dotyczące twórczości¹.

¹ A. Mauersberg, *Zgon dra Józefa Feldmana profesora UJ*, „Dziennik Polski”, 20 VI 1946, nr 165, s. 4; K. Buczek, *Śp. prof. dr Józef Feldman*, „Piaś”, R. 33, 30 VI 1946, nr 26, s. 2; K. Lepszy, *Józef Feldman*, „Tygodnik Powszechny”, 30 VI 1946, nr 26, s. 5. *Vide* przedruk w *70 żywotów*, red. A. Paluchowski,

Młodość

Józef Feldman przyszedł na świat 1 lipca 1899 r. w Przemyślu, jako syn Wilhelma i Marii z Kleinmanów². Wychowywał się w spolonizowanej żydowskiej rodzinie przepełnionej intelektualną atmosferą czasów Młodej Polski, będącej kuźnicą nowych prądów i programów literackich, a także silnym punktem oparcia dla dążeń niepodległościowych. Ojciec był znanym publicystą i krytykiem literackim, redaktorem naczelnym poczytnego miesięcznika „Krytyka”. To właśnie jemu Feldman zawdzięczał niektóre kierunki swoich przyszłych zainteresowań i pierwsze

Kraków 1977, s. 311–315; W. Konopczyński, *Wspomnienie o Józefie Feldmanie*, „Tygodnik Warszawski”, 14 VII 1946, nr 28 (35), s. 4; K. Piwarski, *Józef Feldman*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 54, 1947, s. 77–86; *Niezachwiana wiara w młodzież. Akademia ku czci śp. Józefa Feldmana*, „Dziennik Polski”, 18 VI 1947, nr 163, s. 3; H. Barycz, *Józef Feldman (1899–1946) w pierwszą rocznicę zgonu*, „Dziennik Polski”, 20 VII 1947, nr 195, s. 4; S. Kieniewicz, *Twórczość naukowa śp. Józefa Feldmana*, „Roczniki Historyczne”, R. 16, 1947, s. 380–385; K. Lepszy, *Feldman Józef*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny* (dalej: PSB), t. 6, 1948, s. 396–399; H. Barycz, *Józef Feldman (1899–1946)*, „Roczniki Historyczne”, R. 18, 1949, s. 1–16; A. Żeleńska-Chelkowska, *Bibliografia prac śp. prof. Józefa Feldmana*, „Roczniki Historyczne”, R. 18, 1949, s. 16–26; A. Vetulani, *W dwudziestolecie śmierci Józefa Feldmana (1899–1946)*, „Tygodnik Powszechny”, R. 20, 5 VI 1966, nr 23 (906), s. 4; L. Trzeciakowski, *Józef Feldman i jego „Bismarck a Polska”*, [w:] J. Feldman, *Bismarck a Polska*, Warszawa 1980, s. 5–30; J. Staszewski, *Stanisław Leszczyński Józefa Feldmana po latach*, [w:] J. Feldman, *Stanisław Leszczyński*, Warszawa 1984, s. 5–24; J. Bieniarzówna, *Józef Feldman (w 40. rocznicę zgonu)*, „Tygodnik Powszechny”, R. 40, 20 VII 1986, nr 30 (1935), s. 4; A. Krawczuk, *Józef Feldman. Cmentarz Rakowicki. Próba przewodnika*, „Gazeta Krakowska”, 2 VIII 1986, nr 178, s. 5; S. Kieniewicz, *Wspomnienie o Józefie Feldmanie*, „Tygodnik Powszechny”, R. 40, 18 VIII 1986, nr 33 (1938), s. 3; H. Wereszycki, *Józef Feldman*, [w:] idem, *Niewygasła przeszłość*, Kraków 1987, s. 308–326; J. Michalski, „*Interes poznawczy*” i cel społeczny (o Józefie Feldmanie 1899–1946), [w:] *Wielcy humanistyki polskiej*, red. J. Górski, Wrocław 1991, s. 146–151 [przedruk w J. Michalski, *Studia i szkice historyczne z XVIII i XIX wieku*, Kraków 2020, s. 707–713]; M. Wierzbicka, *Feldman Józef*, [w:] *Słownik historyków polskich*, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994, s. 130–131; A. Śródka, *Uczni polscy XIX–XX stulecia*, t. 1, A–G, Warszawa 1994, s. 457–458; M. Francić, *Józef Feldman*, [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wydziału Historycznego*, red. J. Dybiec, Kraków 2000, s. 378–385; P. Biliński, *Droga kariery akademickiej Józefa Feldmana na Uniwersytecie Jagiellońskim*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, R. 51, 2006, nr 3–4, s. 39–56; U. Perkowska, *Corpus Academicorum Facultatis Philosophiae Universitatis Iagellonicae 1850–1945*, Kraków 2007, s. 76; J. Burdowicz-Nowicki, *Józef Feldman a początkach imperialnej polityki Rosji wobec Polski u zarania XVIII wieku – źródła i inspiracje*, [w:] *W kręgu badaczy dziejów politycznych XVIII wieku. Józef Feldman – Emanuel Rostworowski – Jerzy Michalski*, red. Z. Zielińska i W. Kriegseisen, Warszawa 2010, s. 11–18; S. Brzeziński, K. Fudalej, *Pracownicy naukowo-dydaktyczni Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1920–2010. Słownik biograficzny*, Warszawa 2012, s. 37–38; S. Bielański, *Józef Feldman (1899–1946)*, [w:] *Uczni pochodzenia żydowskiego we współczesnych dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. W. Kozub-Ciembroniewicz, Kraków 2014, s. 115–123; M. Ślufińska, *Józef Feldman (1899–1946)*, [w:] *Jubileuszowa księga nauk politycznych. Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych*, red. A. Zięba, Kraków 2015, s. 212–221; M. i M. Przeniosło, *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów drugiej Rzeczypospolitej. Uniwersytet Jagielloński*, Kielce 2021, s. 176–178.

² Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego (dalej: AUJ), sp. 85/1, Kopia metryki urodzenia.

zetknięcie ze zjawiskami życia politycznego, społecznego i kulturalnego, tak bujnie rozwijającego się w przededniu Wielkiej Wojny. Z kolei matka, z którą zachował żywy kontakt intelektualny do końca życia, zajmowała się tłumaczeniami dzieł literatury zachodniej, m.in. pod pseudonimem Maria Kreczowska przełożyła monumentalne dzieło Jakuba Burckhardta pt. *Kultura Odrodzenia w Włoszech* oraz przygodowo-historyczną książkę pt. *Szerszeń* autorstwa Edyty Voynich.

Od 1901 r. Józef mieszkał z rodzicami w Krakowie i z tym miastem związał swoje przyszłe losy. Często gościem w jego rodzinnym domu był Stanisław Wyspiański, który w 1904 r. namalował portret Wilhelma Feldmana i jego syna (przechowywane w Muzeum Narodowym w Krakowie)³. Kult Wyspiańskiego był dla młodego Feldmana znamieny. Aby to sobie uzmysłowić, wystarczy przeczytać piękny ustęp poświęcony genialnemu poecie w książce *Kraków i ziemia krakowska*, będącej wspólnym dziełem Feldmana, Romana Grodeckiego i Kazimierza Lepszego⁴.

Początkowe nauki przyszły historyk pobierał w domu, później był uczniem szkoły ludowej. Od siódmej klasy uczęszczał do IV Gimnazjum Realnego im. Henryka Sienkiewicza w Krakowie, gdzie szybko stał się najlepszym uczniem. Wykazywał ponadprzeciętne zainteresowania historyczne oraz posiadał znaczną biegłość w nauce języków obcych: łacińskiego, francuskiego i niemieckiego. Dzięki matce nauczył się też nadobowiązkowego języka angielskiego. Na cenzurkach z klasy siódmej i ósmej widniały jedynie oceny bardzo dobre lub bardzo dobre z odznaczeniem⁵. Na dwa lata przed maturą, w 1915 r., Feldman przyjął chrzest w kościele św. Szczepana w Krakowie i zaangażował się w życie religijne. Informują nas o tym świadectwa szkolne, które w rubryce „wyznanie” podają „rzymsko-katolickie”⁶. Jeszcze w czasie nauki w gimnazjum, jako szesnastoletni chłopiec, Józef wyjechał wraz z ojcem do Berlina w misji Naczelnego Komitetu Narodowego (1915). Musiał wtedy odczuć na własnej skórze niepowodzenia polityczne ojca w relacjach z Niemcami. Stąd też może brało się jego przyszłe uprzedzenie do zachodnich sąsiadów Polski. W przeciwieństwie do żywiołowej niechęci do Niemców, sympatią darzył państwa ententy, w tym szczególnie Francję i jej przywódcę Georges’a Clemenceau⁷. Po powrocie do Krakowa pozostawał w kontakcie korespondencyjnym z ojcem, który martwił się o jego dalszą edukację. W liście do syna pisał:

³ J. Bieniarzówna, *Józef Feldman...*, s. 4.

⁴ R. Grodecki, K. Lepszy, J. Feldman, *Kraków i ziemia krakowska*, Lwów 1934, s. 260–262.

⁵ AUJ, sp. 85/1. Świadectwa szkolne. ANK, 29/1434/15.

⁶ AUJ, sp. 85/1. Świadectwa szkolne. ANK, 29/1434/16. Niestety do naszych czasów nie zachowały się księgi chrztów konwertytów z parafii św. Szczepana. Zapewne zostały zniszczone podczas okupacji, w celu ukrycia przed Niemcami tożsamości ochrzczonych Żydów.

⁷ Biblioteka Jagiellońska (dalej: BJ), rkps List J. Feldmana do H. Buraczewskiej, 31 VIII 1918 r. Za udostępnienie tego listu autor dziękuje pani dr Elżbiecie Knapkę.

Jeżeli czujesz w sobie powołanie na historyka, będziesz oczywiście studiował historię, ale ja ci będę radził, byś to czynił zapisawszy się na fakultet prawny. Po prostu czyni to każdy nowoczesny historyk. Prawo ukończyli Bobrzyński, Askenazy, Kutrzeba itd. Bez znajomości administracji, ekonomii i etc. nie jest się historykiem nowoczesnym, co najwyżej jest się dyplomatą à la Sokolnicki, nie mającym pojęcia o rzeczywistości⁸.

W rok później, po zdaniu matury, Feldman w tonie krytyczno-żartobliwym pisał do ojca:

Kochany Wilu. Nie mniej niż ty ubolewam, że nie jesteśmy razem, bo mi się to stanowczo należy. Ale co do tego, że nie byłeś na mojej maturze, to nie masz czego żałować, bo miałbyś chyba tylko sposobność przekonać się o bezdennej nikczemności tych ludzi, co każą kuć przez 8 lat życia do matury, aby w tym uroczystym momencie sami czytali gazetę i nie pozwolili człowiekowi wypowiedzieć *expos* o ustroju Polski a ustroju państw zachodnio-europejskich. Toteż matura nie pozostawiła żadnych silniejszych wrażeń – znacznie przyjemniejszy był komers u Pollera z udziałem pięciu belfrów (bardzo sympatyczni ludzie)⁹.

Studia na Uniwersytecie Jagiellońskim

Z początkiem roku akademickiego 1917/1918 pełen rozterki młody Feldman, niepewny swej drogi życiowej, rozpoczął studia historyczne na Wydziale Filozoficznym UJ. W liście do ojca wspominał, że rozmawiał na temat wyboru kierunku studiów z Emilem Breiterem, który zachęcał go do nauki prawa. Jednak zdecydował się na historię; immatrykułował się u dziekana Witolda Rubczyńskiego jako słuchacz zwyczajny Wydziału Filozoficznego. Z początku był trochę rozczarowany wykładami z literatury i filozofii. Dlatego też zapisał się na zajęcia historyczne. Uczęszczał na wykłady Waława Sobieskiego poświęcone dziejom Włoch w XV w., Franciszka Bujaka z historii gospodarczej, Jana Ptaśnika z kultury odrodzenia w Polsce, Stanisława Kutrzeby z historii ustroju Polski. Łącznie dawało to 23 godziny zajęć tygodniowo¹⁰. Znając zmienne nastroje syna, Wilhelm Feldman radził mu, aby „ostateczną decyzję zostawił czasowi”. Zalecał mu tymczasem studiowanie „historii przedmiotowej z prawa” i czytanie, zwłaszcza poznanie „wielkiej literatury historycznej”¹¹. Idąc za tą radą Józef Feldman przez siedem semestrów,

⁸ AUJ, sp. 85/4. List W. Feldmana do J. Feldmana, Berlin 24 VI 1916 r.

⁹ AUJ, sp. 85/6. List J. Feldmana do W. Feldmana, Kraków 7 VII 1917 r.

¹⁰ AUJ, sp. 85/6. List J. Feldmana do W. Feldmana, Kraków 8 IX 1917 r.

¹¹ AUJ, sp. 85/4. List W. Feldmana do J. Feldmana, Berlin 13 XI [1917] r.

uczęszczał na wykłady *stricte* historyczne i prawno-historyczne do klasyków tzw. krakowskiej szkoły historycznej – Wacława Sobieskiego, Franciszka Bujaka, Stanisława Kutrzeby, Jana Ptaśnika, Stanisława Zachorowskiego, Władysława Konopczyńskiego, Władysława Semkowicza, Stanisława Kota i Jana Dąbrowskiego. Ponadto brał udział w zajęciach z historii muzyki prowadzonych przez Zdzisława Jachimeckiego, a także z encyklopedii prawa u Antoniego Peretiatkowicza oraz z współczesnego malarstwa polskiego u Franciszka Kopy. Uczęszczał również na zajęcia z literatury polskiej do Ignacego Chrzanowskiego, Stanisława Pignonia i Stanisława Windakiewicza, a także z historii filozofii do Władysława Heinricha oraz na proseminarium filozoficzne do Witolda Rubczyńskiego. Chodził też na wykłady z ustroju państwa rzymskiego do Kazimierza Morawskiego oraz zajęcia z bibliotekoznawstwa do Spiridiona Wukadinowicia¹². Studia filozoficzne i polonistyczne okazały się jego kolejną pasją. Przez cały okres studiów był zwolniony z wszelkich opłat ze względu na znakomite osiągnięcia w nauce – miał wyłącznie oceny bardzo dobre i celujące¹³.

Przez dwa semestry uczył się nadto na zajęcia z prawa (1918/1919). Brał udział w wykładach historyczno-prawnych u Stanisława Wróblewskiego, Bolesława Ulanowskiego, Stanisława Estreichera i Stanisława Kutrzeby¹⁴. Na historii słuchał wykładów Konopczyńskiego, Ptaśnika i Sobieskiego. Studiował też historię filozofii u Witolda Rubczyńskiego i filozofię prawa u Edmunda Krzymuskiego.

¹² AUJ, sp. 85/1, Indeks J. Feldmana, Wydział Filozoficzny UJ.

¹³ 13 marca 1918 r. zdał z wynikiem celującym egzamin z dziejów Włoch w XV w. u Sobieskiego. 13 kwietnia 1918 r. przystąpił do kolokwium z przedmiotu walka o naprawę Rzeczypospolitej u Konopczyńskiego; zaliczył je z postępowaniem celującym. U tego samego wykładowcy, 8 lipca 1918 r., zdał na ocenę celującą, egzamin z krytycznego przeglądu literatury i źródeł do epoki saskiej. Proseminarium w zakresie wiadomości wstępnych do nauk historycznych zaliczył na ocenę bardzo dobrą u Ptaśnika 11 lipca 1918 r. Egzamin z historii literatury stanisławowskiej zdał z postępowaniem celującym u Chrzanowskiego 20 kwietnia 1920 r. W trzy dni później, przystąpił do kolokwium z dziejów Europy po kongresie paryskim w 1856 r. u Sobieskiego, które zaliczył z postępowaniem celującym. 1 maja 1920 r. zdał celującą kolokwium z wiedzy o Janie III Sobieskim i jego wieku u Konopczyńskiego. W dwa miesiące później, u tego samego wykładowcy, zaliczył ćwiczenia seminaryjne na ocenę celującą, przedstawiając pracę pt. „Polska a Turcja po Połtawie 1709–1714”, której treść zreferował na posiedzeniu Koła Historyków Uczniów UJ, AUJ, sp. 85/1, Zaświadczenia o zaliczonych kolokwium i zdanych egzaminach prywatnych. *Vide* też W. Konopczyński, *Dziennik 1918–1921*, cz. 1, wstęp P. Biliński, oprac. P. Biliński, P. Plichta, Warszawa–Kraków 2016, s. 165.

¹⁴ 23 marca 1918 r. zdał z postępowaniem celującym egzamin z historii ustroju Polski u Kutrzeby. Kolejny z historii prawa niemieckiego zaliczył u Estreichera na ocenę bardzo dobrą 11 lipca 1918 r. Tego samego dnia zdał u Kutrzeby, z wynikiem celującym, kolokwium z przedmiotu urzędniczy w Polsce przedrozbiorowej. 22 lipca 1919 r. zaliczył, na ocenę celującą, egzamin z ustroju ziem polskich w epoce porozbiorowej u Kutrzeby. 12 listopada 1919 r. zdał z wynikiem dobrym z odznaczeniem pierwsze rygorozum prawnicze (historyczno-prawne), AUJ, sp. 85/1, Zaświadczenia o zaliczonych kolokwium i zdanych egzaminach prywatnych.

W zakresie dziejów literatury kształcił się nadal pod kierunkiem Ignacego Chrzanowskiego, wiedzę o polskim mesjanizmie zdobywał u Józefa Ujejskiego¹⁵. W roku akademickim 1922/1923 był słuchaczem w Szkole Nauk Politycznych UJ¹⁶.

Jesienią 1918 r., mimo słabego zdrowia, wstąpił ochotniczo do Legii Akademickiej. Wtedy też jako jednoroczny ochotnik zetknął się po raz pierwszy ze swoim późniejszym mistrzem, Władysławem Konopczyńskim, który po wielu latach, wspominając to spotkanie, zapisał:

Kiedy ten blady, wątły młodzieniec pierwszy raz stanął przede mną w 1918 roku w mundurze wojskowym, ze wzrokiem utkwionym w przestrzeń i poprosił, bym go przyjął na swe seminarium i pokierowałem jego studiami, wydał mi się gościem jakby niezupełnie z tego świata – i rzeczywiście już wówczas wisiął złowrogi znak zapytania nad jego zdrowiem i zdolnością do pracy¹⁷.

Oprócz opieki merytorycznej mistrz dbał także o znalezienie płatnego zajęcia dla utalentowanego ucznia, m.in. polecił go ks. Janowi Fijałkowi i Feliksowi Kope-rze do pomocy w kwerendzie źródłowej w Archiwum Młynowskim Chodkiewiczów na Wawelu¹⁸.

Niewątpliwie Feldman pozostawał pod urokiem osobowości i twórczości Konopczyńskiego; ze względu na jego rekomendację obrał za przedmiot swoich badań czasy saskie, a dokładnie początek panowania Augusta II Mocnego. Śledził przebieg wielkiej wojny północnej przez pryzmat wydarzeń politycznych, pozostawiając na boku militarną stronę zmagają. Pewien wpływ na rozwój jego zainteresowań wywarła twórczość Szymona Askenazego, dzięki której zapewne utrwalił się w nim kult heroicznych bohaterów i przekonanie o potrzebie walki o niepodległość. Być może lektura dzieł Askenazego przyczyniła się do zainteresowania Feldmana problematyką międzynarodowej dyplomacji. Na pewno zaś wpłynęła na rozwój jego pisarskiego stylu stojącego na pograniczu prozy historycznej i dzieła sztuki¹⁹.

Zawsze pogodny, serdeczny i oddany młodszym studentom, był dla nich przewodnikiem i opiekunem. Jednak już w czasie studiów spotkał się z wrogością i niechęcią środowisk narodowych. Jego relacje ze studentami należącymi do Młodzieży Wszechpolskiej martwiły ojca, który w jednym z ostatnich listów ostrzegał, że

¹⁵ AUJ, sp. 85/1, Indeks J. Feldmana, Wydział Prawa UJ.

¹⁶ AUJ, SNP 12, Rodowody uczniów, w tym J. Feldmana.

¹⁷ W. Konopczyński, *Wspomnienie o Józefie Feldmanie...*, s. 4. Od stycznia 1920 r. mistrz wiedział, że Feldman ma wadę serca. *Vide*: W. Konopczyński, *Dziennik 1918–1921*, cz. 2, s. 32.

¹⁸ AUJ, sp. 85/4. List W. Konopczyńskiego do J. Feldmana, Kraków 2 VII 1920 r.

¹⁹ H. Barycz, *Józef Feldman...*, s. 3.

nieraz będziesz się spotykał ze złośliwościami i głupotą ludzi, którzy cię będą prześladowali za pochodzenie. Nie potrzebujesz się go wstydzić. Nasi rodzice byli ludźmi prostymi a uczciwymi. [...] Nie wstydz się tego pochodzenia; Żydzi są jednym z najskuteczniejszych i najszlachetniejszych ludów. [...] Nie trać też serca dla masy żydowskiej, nędznej, często krzywdzonej i prześladowanej²⁰.

Antysemickie uprzedzenia miały zapewne wpływ na umieszczenie Feldmana w obozie internowanych żołnierzy w Jabłonnie podczas trwania bitwy warszawskiej. Obóz ten utworzono w połowie sierpnia 1920 r. poufnym rozkazem gen. Kazimierza Sosnkowskiego. Głównym motywem jego powstania była nieufność dowództwa do Żydów, posądzanych o agitację probolszewicką²¹.

Po ukończeniu służby wojskowej Feldman zaangażował się w działalność Koła Historyków Uczniów UJ, gdzie często referował wyniki swoich badań, m.in. wykładał na temat stosunków polsko-tureckich w XVIII w., dziejów unii polsko-litewskiej, stosunków polsko-pruskich i przyczynków do biografii Stanisława Leszczyńskiego. Na posiedzeniu zarządu Koła 25 czerwca 1920 r., na wniosek ustępującego prezesa Zdzisława Strońskiego, wybrano Feldmana na nowego przewodniczącego²². Funkcję tę pełnił przez dwie roczne kadencje, kolejnym prezesem został zaprzyjaźniony z nim Czesław Chowaniec²³. W czasie prezesury Feldmana wzrosła zarówno liczba członków (z 61 do 141), jak i wygłaszanych referatów (z 6 do 13 rocznie)²⁴. Podniósł się też poziom prezentowanych odczytów, czego wymagała przygotowana przez prezesa instrukcja. Według niej referent powinien „wyszczególnić źródła, na jakich opiera się dana praca i sklasyfikować je podług ważności, wiarygodności i dotychczasowego wyzyskania”, następnie „zbadać, w jaki sposób autor korzystał z tych źródeł, czy wyzyskał cały dostępny materiał, względnie, czy istnieją jeszcze źródła nie wyzyskane dotyczące danego przedmiotu”. Dalsze wymogi dotyczyły

²⁰ AUJ, sp. 85/4. List W. Feldmana do J. Feldmana, 2 IX [1919].

²¹ List P. Korca do J. Giedroycia, [przed 20 III 1984]. *Cit. per.*: „*Mam na Pana nowy zamach...*” *Wybór korespondencji Jerzego Giedroycia z historykami i świadkami historii 1946–2000*, t. 2, wybór i oprac. S.M. Nowinowski i R. Stobiecki przy współpracy A. Brzezińskiej i M. Przybysz-Gralewskiej, Łódź–Paryż 2019, s. 180; M. Adus, *Na marginesie «Pamiętników» Witosa (w pięćdziesiątą rocznicę Jabłonny)*, „*Zeszyty Historyczne*” 1971, t. 208, z. 2, s. 173–177.

²² AUJ, 013/VIII. Księga protokołów posiedzeń Koła Historyków Uczniów UJ. *Vide* też L. Bdziuch, *Koło Historyków Studentów UJ 1892–1929*, [w:] *Koło Historyków Studentów UJ w latach 1892–1967*, Kraków 1968, s. 33.

²³ Biblioteka Polska w Paryżu (dalej: BPP), rkps Przyb. 6367/15. List J. Feldmana do C. Chowańca, Kraków 21 X 1935 r.

²⁴ T. Stanisławski, *Dzieje Koła Historyków Uczniów UJ w Krakowie (1892–1927)*, [w:] *Wspomnienia z życia i działalności Koła Historyków Uczniów UJ w latach 1892–1927*, Kraków 1928, s. 27; J. Feldman, *Wspomnienia*, [w:] *Wspomnienia z życia i działalności Koła Historyków Uczniów UJ w latach 1892–1927*, Kraków 1928, s. 72.

konstrukcji dzieła, metody badania, kompozycji, języka, stylu i poglądów autora, zbadania „co nowego dana praca przyniosła”, a także w odniesieniu do wcześniejszych publikacji referenta, wreszcie należało „uwzględnić istniejące już recenzje danej książki, ewentualnie wyniki z nich polemiki naukowe”²⁵. Choć w dyskusji nad instrukcją podnoszono, że jej zasady są zbyt wygórowane, Feldman wdrażał swój program z determinacją i konsekwencją. Początkowo, nie mogąc doczekać się innych referentów, sam wygłaszał odczyty, po jakimś czasie udało mu się skupić wokół siebie grono zainteresowanych historią studentów na dobrym poziomie²⁶. Feldman wprowadził również zasadę, iż referentami powinni być przede wszystkim członkowie zarządu Koła²⁷. Jesienią 1921 r. nawiązał współpracę z prezesem Koła Polonistów Tadeuszem Bieleckim, planował wraz z nim stworzenie związku kół naukowych UJ, mających na celu zapewnić wyższą rangę skonsolidowanym organizacjom²⁸. Zdaniem Henryka Barycza, Koło Historyków zawdzięczało tym staraniom wiele, a Feldman stał się „bezsprzonym przywódcą duchowym historyków krakowskich mego pokolenia. Stał się naszym wzorem i autorytetem”²⁹.

Jeszcze przed ukończeniem studiów w marcu 1922 r., dzięki rekomendacji Konopczyńskiego, Feldman został mianowany młodszym asystentem przy seminarium historycznym, zastępując na tym stanowisku Tadeusza Wałka, mianowanego zastępcą profesora³⁰. Przeciwko jego kandydaturze występował Sobieski, który forswał swoich uczniów, Władysława Pociechę, a później Kazimierza Piwarskiego³¹. Mimo to kariera Feldmana nie była pewna. Konopczyński wątpił, czy zdoła ją wesprzeć. Konstatował: „Chciałbym wsadzić go gdzieś do zarządu archiwów, bo profesorem go ani nie potrafię zrobić, ani nie mam ochoty ze względu na jego «Naprzodowe» [tzn. socjalistyczne P.B.] stosunki”³². Zapewne z rekomendacji Konopczyńskiego Feldman w latach 1921–1924 wykładał historię powszechną na Wyższych Kursach dla Kobiet im. Adriana Baranieckiego w Krakowie³³.

²⁵ AUJ, 013/VIII. Księga protokołów posiedzeń Koła Historyków Uczniów UJ. *Vide* też T. Staniusz, *Dzieje Koła Historyków...*, s. 35–36.

²⁶ J. Feldman, *Wspomnienia...*, s. 73.

²⁷ W. Drelicharz, *Koło historyków studentów UJ w latach 1918–1939*, [w:] *Dzieje Koła Naukowego Historyków Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1892–1992. Wspomnienia seniorów*, red. K. Baczkowski, Kraków 1992, s. 22.

²⁸ J. Feldman, *Wspomnienia...*, s. 71.

²⁹ H. Barycz, *Kilka wspomnień z lat akademickich i udziału w pracach Koła Historyków UJ*, [w:] *Koło Historyków Studentów UJ w latach 1892–1967*, Kraków 1968, s. 123.

³⁰ AUJ, S III 246. Teczka osobowa J. Feldmana.

³¹ W. Konopczyński, *Dziennik 1922–1926*, cz. 1, wstęp P. Biliński, oprac. P. Biliński, P. Plichta, Warszawa 2021, s. 68.

³² *Ibidem*, s. 219.

³³ J. Kras, *Wyższe kursy dla kobiet im. A. Baranieckiego w Krakowie 1868–1924*, Kraków 1972, s. 100, 116.

Sporadycznie uczęszczał też na spotkania Klubu Politycznego, zorganizowanego przez młodego prawnika Stefana Grzybowskiego³⁴.

W 1922 r. Feldman złożył pracę doktorską *Polska w dobie wielkiej wojny północnej 1704–1709*, wydaną trzy lata później nakładem PAU. Rozprawa przyniosła mu uznanie w kręgach akademickich i do dziś stanowi wybitne osiągnięcie naukowe³⁵. Konopczyński z uznaniem pisał:

Autor podjął się w niniejszej pracy nie lada zadania. Opracował źródłowo pierwszy raz w naszej literaturze historycznej znaczny fragment mało znanej epoki Augusta II; dał nie tylko dobry przyczynek archiwalny, lecz dzieje polityczne narodu na całej przestrzeni Rzeczypospolitej, którą dotychczas znaliśmy jedynie na podstawie tymczasowych, niemal kompilacyjnych przedstawień Szujskiego, Morawskiego, Sokołowskiego. Występując jako kontynuator Kazimierza Jarochońskiego, dorównał mu młody autor dojrzałością sądu, a przewyższył go zakresem zbadań źródeł, zdolnością konstrukcyjną i talentem stylistycznym”. Recenzent rozprawy, Wacław Sobieski, ograniczył się do oceny nader zdawkowej³⁶.

Dwa egzaminy, z historii i literatury polskiej oraz z filozofii, Feldman zdał celująco 18 i 25 listopada, uroczysta promocja doktorska odbyła się 28 listopada 1922 r.³⁷ Na dyplomie podpisali się: rektor Władysław Natanson, dziekan Józef Kaltenbach i promotor Konopczyński³⁸. W grudniu 1922 r. Feldman awansował na stanowisko starszego asystenta, zastępując na tym stanowisku Romana Grodeczkiego, mianowanego profesorem nadzwyczajnym³⁹.

Początki kariery naukowej

W dniu 2 lipca 1924 r., Feldman poślubił w obrządku rzymsko-katolickim Janinę Skowrońską, córkę Jana Teofila i Józefy z Jasińskich⁴⁰. Żona była osobą obdarzoną znakomitym talentem literackim. Ukończyła studia z zakresu historii pod kierunkiem Konopczyńskiego, więc małżonkowie dobrze się rozumieli także w sprawach zawodowych. Przez całe życie opiekowała się niezaradnym życiowo mężem

³⁴ S. Grzybowski, *Wspomnienia*, Kraków 1999, s. 354–357.

³⁵ K. Lepszy, *Feldman Józef...*, s. 396.

³⁶ AUJ, WF II 504. Teczka doktorska J. Feldmana.

³⁷ W. Konopczyński, *Dziennik 1922–1926*, cz. 1, s. 224. „Zaszedłem do Collegium Novum i tu przypadkiem dowiedziałem się, że zaraz będzie promocja Feldmana. Byłbym na śmierć zapomniał!”

³⁸ AUJ, sp. 85/1. Odpis dyplomu doktorskiego.

³⁹ AUJ, sp. 85/1. Odpis uchwały Senatu Akademickiego UJ.

⁴⁰ AUJ, S III 246. Teczka osobowa J. Feldmana.

i pozostawiła wzruszające o nim okupacyjne wspomnienia. Ze względu na trudne relacje z teściową nie czuła się w rodzinie męża zbyt swobodnie⁴¹.

W 1926 r. Feldman opublikował napisaną znacznie wcześniej pracę pt. *Polska a sprawa wschodnia 1709–1714*, która stała się podstawą jego habilitacji⁴². Temat ten zlecił mu do opracowania Konopczyński jeszcze w grudniu 1919 r.⁴³ Pierwotnie nosił on tytuł *Polska a Turcja 1709–1714* i został bardzo wysoko oceniony przez mistrza⁴⁴. W dniu 3 grudnia 1926 r. odbyło się kolokwium habilitacyjne. W komisji zasiedli profesorowie: Konopczyński i Sobieski jako recenzenci, Kot, Chrzanowski, Rubczyński, Dyboski, Siedlecki, Piotrowicz, Kallenbach i Folkierski. Większość egzaminujących oceniła wypowiedzi habilitanta bardzo wysoko, innego zdania był Sobieski. Zadał Feldmanowi sześć pytań dotyczących problematyki Indian południowoamerykańskich, na które habilitant nie zdołał udzielić zadawalających odpowiedzi. Pomimo to komisja orzekła, że „na powyższe pytania z wyjątkiem niektórych prof. Sobieskiego, dr Feldman dawał trafne odpowiedzi, świadczące o gruntownej znajomości odnośnej gałęzi wiedzy. Jednogłośnie orzeczono, że kolokwium odpowiada wymaganiom habilitacyjnym”⁴⁵. 7 grudnia 1926 r. habilitant wygłosił wykład, który oceniający uznali za satysfakcjonujący. W dzienniku Konopczyński wspominał, że wykład był „bardzo dobry; gdy doszło jednak do oceny, Chrzanowski bardzo zawzięcie krytykował ów wykład, jakby chciał tym spełnić obowiązek... przyjaciela Obozu Wielkiej Polski. Oczywiście jednak habilitację przyjęto”⁴⁶. 14 stycznia 1927 r. Rada Wydziału Filozoficznego UJ zwróciła się z prośbą do ministerstwa o przyznanie habilitantowi tytułu docenta z zakresu historii powszechnej nowożytnej. 15 lutego ministerstwo zatwierdziło habilitację.

Kulisy konfliktu wokół habilitacji Feldmana przedstawił po latach Jerzy Michalski:

Jeden z profesorów [Wacław Sobieski – P.B.], chcąc utracić jego habilitację, przygotował na kolokwium habilitacyjne pytania dotyczące trzeciorzędnych szczegółów z dziejów reformacji w Niemczech i z historii Ameryki Południowej w XIX wieku, sam oczywiście ucząc się owych szczegółów. Habilitant ze zrozumiałych przyczyn na pytania te nie umiał odpowiedzieć. Sprawa mogła wziąć dla Feldmana zły obrót. Na ówczesnym Uniwersytecie Jagiellońskim istniał Wydział Filozoficzny, obejmujący zarówno humanistykę, jak i nauki matematyczno-przyrodnicze. W głosowa-

⁴¹ AUJ, sp. 86/6. List M. Ziemnowicza do J. Skowrońskiej-Feldmanowej, Lublin 4 III 1954 r.

⁴² W. Konopczyński, *Dziennik 1922–1926*, cz. 2, s. 329. „Po obiedzie był u mnie Feldman, pytał, czy przyjmuję jego rzecz o 1709–14 jako rozprawę habilitacyjną. Powiedziałem, że tak, po czym nastąpiły sinceryzacje”.

⁴³ W. Konopczyński, *Dziennik 1918–1921*, cz. 2, s. 8.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 99.

⁴⁵ AUJ, WF 121. Teczka habilitacyjna J. Feldmana.

⁴⁶ W. Konopczyński, *Dziennik 1922–1926*, cz. 2, s. 480.

niu brali więc udział liczni profesorowie, dla których problematyka historyczna była zgoła obca, mogli oni jedynie skonstatować fakt nieudzielenia odpowiedzi i wskutek tego głosować przeciw. Sytuację uratował profesor Kot oświadczając, że jeśli habilitacja Feldmana nie zostanie przyjęta, to postawi wniosek, aby Rada Wydziału rozpatrzyła sprawę dalszego zajmowania przez niego samego katedry. Uważa się bowiem za znawcę dziejów reformacji, a na pytania postawione Feldmanowi on sam również nie umiałby odpowiedzieć⁴⁷.

Być może Sobieski odgrywał się w opisany sposób za swoje niefortunne, pierwsze podejście do habilitacji dwadzieścia lat wcześniej.

W obronie Feldmana stanął Konopczyński, który bronił go przed pozamerytorycznymi atakami endeków⁴⁸. Po latach jego uczeń, Władysław Czapliński, wspominał:

Nie zaobserwowałem nigdy jakiś antysemickich wystąpień Mistrza w stosunku do swoich uczniów, wiedzieliśmy też, że pochodzący z rodziny żydowskiej Józef Feldman jest jego uczniem, przez niego doktoryzowanym, potem habilitowanym. Feldman, będący wówczas asystentem w seminarium, zjawiał się od czasu do czasu na posiedzeniach seminaryjnych, gdy czytano jakieś prace dotyczące pierwszej połowy XVIII wieku. Zorientowaliśmy się rychło, że Konopczyński ceni wysoko prace Feldmana. Pamiętam, gdy pokazała się praca Feldmana o sprawie polskiej w czasie wojny północnej, któryś z młodych seminarzystów ofiarował się z recenzją tej pracy. Konopczyński uciął sprawę krótko: – „Tej książki nie powinien pan recenzować, powinien się pan na niej uczyć, jak pisać prace historyczne”⁴⁹.

Czapliński wspominał również o zaciekłych atakach Sobieskiego: „Wiem na pewno, iż miał on za złe Konopczyńskiemu, że uczynił adiunktem, a potem docentem Feldmana. Kiedy już znacznie później napomknął o tym Mistrzowi, ten odpowiedział: – «Ach, panie, gdyby nie ja, to każdy powinien by tego tak zdolnego człowieka awansować»”⁵⁰. Opinie Czaplińskiego potwierdził także Henryk Barycz, który utrzymywał, że Sobieski przeciw kandydaturze Feldmana na asystenturę nastawiał swoich uczniów, najpierw Władysława Pocięchę, a później Kazimierza Piwarskiego⁵¹. Konopczyński w dziennikach wspominał, że „Sobieski przeciwstawi Feldmanowi jako kandydatowi na asystenturę Pocięchę”⁵². Mistrz obawiał się,

⁴⁷ J. Michalski, „*Interes poznawczy*”..., s. 147.

⁴⁸ P. Biliński, *Władysław Konopczyński 1880–1952. Człowiek i dzieło*, Kraków 2017, s. 151–157.

⁴⁹ W. Czapliński, *Szkoła w młodych oczach*, Kraków 1982, s. 250.

⁵⁰ *Ibidem*, s. 252.

⁵¹ H. Barycz, *Historik gniewny i niepokorny. Rzecz o Wacławie Sobieskim*, Kraków 1978, s. 364.

⁵² W. Konopczyński, *Dziennik 1922–1926*, cz. 1, s. 68.

że sprawa konfliktu wokół osoby Feldmana doprowadzi do pęknięcia „nawet tych nici między nami i Sobieskimi, które uprzedła boska Terpsychora; jeszcze mniej liczę na łączniki polityczne, bo mam wrażenie, że pana Wacława obchodzą tylko Żydzi, którzy musieli mu dobrze zająć za skórę (może to w czasach konfidencji z Kolankowskim)”⁵³. Sobieski zmobilizował przeciwko Feldmanowi całe krakowskie środowisko endeckie, które naciskało na Konopczyńskiego, aby przestał popierać „najbardziej obiecującego ucznia”⁵⁴.

Sobieski nie tylko w rozmowach atakował Feldmana, nie trzeba zatem opierać się tylko na opiniach jego rozmówców, wystarczy bowiem sięgnąć do jego bogatej korespondencji, w której często dawał upust swej antysemitycznej postawie⁵⁵. Atakami na Feldmana przepelniona była korespondencja Sobieskiego ze Stanisławem Zakrzewskim.

Ja szczerze ci mówię – pisał antagonistą autora *Polski w dobie wielkiej wojny północnej* – że chciałbym przeciwko Feldmanowi (przecenionemu) poprzeć raczej drugiego asystenta seminarium, Piwarskiego, otrzymawszy trochę pieniędzy na druk rozpraw, wydrukowałem rozprawę Piwarskiego pt. „Hieronim Lubomirski”. Feldman rzucił się na nią, a nie chcąc sam napisać recenzji uprosił Chowańca, aby do „Kwartalnika Historycznego” ją napisał. Gdyby ta krytyka była zbyt bezwzględna, chciałbym, żeby Piwarski dostał ją w korekcie do rąk, tak aby w tymże numerze „Kwartalnika” mógł odpowiedzieć. Nie można od razu młodych aryjczyków poświęcać na ofierze Jehowie dlatego, że przeszkadzają jednemu synowi Izraela⁵⁶.

Obawy Sobieskiego nie znajdują potwierdzenia bowiem w żadnym z numerów z tego okresu nie ukazała się recenzja pióra Chowańca, opublikowano jedynie krótką notę recenzyjną autorstwa Kazimierza Tyszkowskiego z pozytywną oceną dzieła Piwarskiego. Natomiast Feldman opublikował recenzję z pracy niedoszłego rywala na łamach „Przeglądu Współczesnego”, dostrzegał sporo negatywów, ale także pewne pozytywy. Niemniej stosunki pomiędzy obu młodymi historykami w miarę upływu czasu uległy pogorszeniu. W korespondencji z Chowańcem Feldman pisał, że Piwarski ma w krakowskim środowisku historycznym „opinię skończonego bałwana”⁵⁷. Nasz bohater wystąpił także w obronie praw Chowańca do pierwszeństwa w prowadzeniu badań nad czasami Jana III Sobieskiego. Uważał, że

⁵³ *Ibidem*, s. 79.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 95.

⁵⁵ Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej: BO), rkps 7349, k. 189. List W. Sobieskiego do S. Zakrzewskiego, [1930].

⁵⁶ *Ibidem*, k. 195. List W. Sobieskiego do S. Zakrzewskiego, [1930].

⁵⁷ BPP, rkps Przyb. 6396/10. List J. Feldmana do C. Chowańca, Kraków 29 XI 1933 r.

Piawski nie powinien podbierać starszemu koledze tematu, wykorzystywać jego notatek i publikować przyczynków. Przypomniał, że przecież umówili się przed laty, że tymi zagadnieniami będzie zajmował się Chowaniec, który zdążył już opublikować cenne studium na temat po-wiedeńskiej polityki polskiego monarchy, zrecenzowane przez Feldmana⁵⁸.

Wacław Sobieski swoją niechęć do naszego historyka przełał również na jego mistrza, przez lata wetując kandydaturę Konopczyńskiego na członka czynnego PAU. Był również zazdrosny o to, iż Konopczyński otrzymał nagrodę im. Probusego Barczewskiego po wydaniu książki o Kazimierzu Pułaskim. Swoje motywy wyłuszczał m.in. w liście do Stanisława Zakrzewskiego:

Jest tylko jedno miejsce na członka czynnego krajowego [Polskiej Akademii Umiejętności – P.B.], a nie chcę, żeby je zajął inny historyk, który nie tylko jest sprawcą wielu „burz”, ale w książce ostatniej o Pułaskim Kazimierzu używa co chwila zwrotu: „na całego” Fe! O swym bohaterze wyrażać się tak jak o babie, która daje nie „troszeczkę”, ale od razu puszcza się „na całego”. Co za trywialne wyrażenie (jak na członka czynnego)⁵⁹.

Przyczyn nietajonej niechęci Sobieskiego do Żydów, w tym do Feldmana, można doszukiwać się w jego narodowym światopoglądzie, trudnej sytuacji rodzinnej i postępującej neurastenii⁶⁰. Konopczyński był atakowany za promowanie Feldmana także przez innych sympatyków endecji, m.in. Adolfa Nowaczyńskiego. Ten w liście „grozi wątpliwym narodowcom, że im młodzież wyperswaduje popieranie Feldmanów, a żydowscy historycy będą w tym roku z katedr usunięci”⁶¹. Warto w tym miejscu przypomnieć, że dwie dekady wcześniej w podobnie niewybredny sposób Nowaczyński atakował ojca naszego historyka Wilhelma Feldmana, odmawiając mu prawa, jako Żydowi, ocen literatury polskiej.

⁵⁸ C. Chowaniec, *Z dziejów po-wiedeńskiej polityki Jana III. Do genezy sprawy wschodniej*, „Przegląd Współczesny”, R. 9, 1930, t. 33, s. 321–341; J. Feldman, *Do genezy sprawy wschodniej*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 43, 1929, t. 2, s. 210–217. Szerzej o Chowańcu *vide*: T. Skrzyński, *Działalność Czesława Chowańca w sferze polityki kulturalnej i wojskowości (do 1944 roku)*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, R. 77, 2022, s. 295–317.

⁵⁹ BO, rkps 7349, k. 205. List W. Sobieskiego do S. Zakrzewskiego, [1930]. H. Barycz cytując ten list, usunął z niego najbardziej kompromitujące frazy. *Vide*: H. Barycz, *Historik gniewny i niepokorny...*, s. 364.

⁶⁰ AUJ, S II 619. Teczka osobowa W. Sobieskiego. *Vide* też S. Grzybowski, *Wacława Sobieskiego życie i dzieło*, [w:] W. Sobieski, *Trybun ludu szlacheckiego. Pisma historyczne*, Wyboru dokonał, oprac. i wstępem poprzedził S. Grzybowski, Warszawa 1978, s. 39–40; J. Maternicki, *Wacław Sobieski i jego synteza dziejów Polski*, [w:] idem, *Historia jako dialog. Studia i szkice historiograficzne*, Rzeszów 1996, s. 162–204; J. Tazbir, *Sobieski Wacław*, PSB, t. 39, 2000, s. 512–518.

⁶¹ W. Konopczyński, „Dziennik”, rkps ARKW, z. 115, s. nlb. zapis z 27 XI 1931 r.

Sam Konopczyński we wspomnieniu pośmiertnym o Feldmanie utrzymywał, że

byli ludzie, których nieco raził blask tego wschodzącego talentu, i tacy, których podejrzliwie usposobiła społeczna i polityczna spuścizna jego ojca. [...] Coś z tej nieufności spłynęło z ojca na syna. Otóż śp. Józef Feldman ludziom, którzy nie mieli doń przekonania (a byli wśród nich ludzie bardzo wybitni), nigdy nie odpłacał najłżejszym znakiem niechęci, jeśli coś czuł, to nie dał swym resentymentom żadnego dostępu do swej arcyłudzkiej, a z biegiem czasu coraz bardziej chrześcijańskiej myśli. Wyższy nad małostkowe uprzedzenia, delikatny, wrażliwy, subtelny, odpowiadał na niezyczliwe szeptu – coraz lepszymi dziełami⁶².

Tuż przed śmiercią, w czerwcu 1952 r., Konopczyński w liście do wdowy po Feldmanie pisał:

Pan Józef darzył mnie od początku najserdeczniejszym entuzjazmem. Pani wie, co nas mogło różnić i z pewnością nie brakło usiłowań, by nas od siebie wzajemnie oddalić. Nadstawiałem ja karku za mego ucznia wobec ludzi przekonaniowo najbliższych. Świadczył on za mną wobec takich, co mnie nie rozumieli lub nie chcieli rozumieć. Nasza wspólna praca, nasz wspólny trud dla prawdy naukowej, nasza długoletnia przyjaźń – to był tryumf ducha nad ciałem, tryumf nad modnym dzisiaj materializmem⁶³.

Po habilitacji Feldman kontynuował pracę w seminarium historycznym najpierw jako starszy asystent, później, od 1935 r., jako adiunkt. Uzasadniając jego zasłużony awans, we wniosku do ministerstwa Konopczyński jednoznacznie stwierdzał, że

kandydat o tak poważnym dorobku naukowym niewątpliwie zajmowałby już w jednym z uniwersytetów stanowisko profesora, gdyby odpowiednia katedra zaważowała. Zważywszy tedy wysokie kwalifikacje naukowe Feldmana, jego wybitny talent pisarski, jego zdolności jako prelegenta, tudzież zdobyte przed lat 11 oświadczenie dydaktyczne, [...] proponuję by mu powierzyć stanowisko adiunkta⁶⁴.

Od połowy lat dwudziestych Feldman prowadził ćwiczenia dla młodszych studentów, a w jakiś czas później, rozpoczął również wykłady z historii powszechnej

⁶² W. Konopczyński, *Wspomnienie o Józefie Feldmanie...*, s. 4.

⁶³ AUJ, sp. 85/2, List W. Konopczyńskiego do J. Skowrońskiej-Feldmanowej, [VI 1952].

⁶⁴ AUJ, S III 246. Teczka osobowa J. Feldmana.

XIX w., ze szczególnym uwzględnieniem stosunków polsko-niemieckich⁶⁵. W dwudziestoleciu międzywojennym wygłosił łącznie dwadzieścia wykładów monograficznych, poświęconych m.in. stosunkowi Bismarcka i Napoleona III do sprawy polskiej, Europie w epoce Świętego Przymierza, źródłom do historii stosunków polsko-rosyjskich w XIX w., źródłom do powstania styczniowego, genezie pierwszej wojny światowej i sprawie polskiej w 1848 r.

Henryk Wereszycki na podstawie rozmów z uczniami Feldmana doszedł do przekonania, że

najbardziej fascynował on swoich słuchaczy żarliwą wiarą w prawdę słów wypowiedzianych. Młodzież odczuwała, że ten profesor daje jej całego siebie. Młodzież wielu rzeczy nie wie, młodzież często wielu rzeczy nie rozumie, ale młodzież zawsze żywo czuje i niechybnie odczuwa wiele. Słuchacze Feldmana wiedzieli na pewno, że mistrz ich w tym, czego ich uczy, w tym, co głosi z katedry czy narzuca w jakże żywych dyskusjach seminaryjnych, jest w pełni szczerzy. Młodzież wiedziała, że jego twierdzenia naukowe nie były cenzurowane żadnymi ubocznymi względami, że nie nagiął swych słów ze względu na jakiegokolwiek pozanaukowe pobudki i nie dbał o żadne osobiste korzyści czy względy wygody życiowej. I dlatego był przez młodzież uwielbiany. Jeszcze na naszym uniwersytecie pracują jego uczniowie. I jeśli umieją krytycznie oceniać jego dorobek naukowy, bo tak każą surowe prawa nauki, które im właśnie wszczepiał ich mistrz, to z najwyższym wzruszeniem wspominają te niezapomniane na pewno dla nich godziny wykładów i ćwiczeń, kiedy dane im było obcować z tak szlachetnym człowiekiem i z nauką w jej prawdziwym dostojeństwie. Wspomniałem, że w ostatnich latach swego życia starał się Feldman uczyć trzeźwości i realizmu politycznego. Ale młodzież jest bliższa temu wszystkiemu, co daje zapal i wielkie uczucia. A właśnie największe wzruszenia musiała odczuwać wtedy, kiedy mistrz mówił o wielkości naszych dziejów, o tym wszystkim, co w naszej przeszłości wspaniałe, wyjątkowe, nawet tragiczne. Feldman bowiem pomimo to, do czego dążył, realistą nie był. Pozostał naprawdę romantykiem⁶⁶.

W mniej oficjalnym liście do Stefana Kieniewicza, z 25 sierpnia 1979 r., Wereszycki z większym krytycyzmem wyrażał się o zdolnościach oratorskich Feldmana oraz prawdziwości wypowiedzianych przez niego z wielką emfazą sądów. Pisał, że krakowski kolega

⁶⁵ K. Piwarski, *Historia nowożytna i najnowsza w Uniwersytecie Jagiellońskim od roku 1910*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. S. Miłkucki, Kraków 1967, s. 140–141.

⁶⁶ H. Wereszycki, *Niewygasła przeszłość. Refleksje i polemiki*, Kraków 1987, s. 325–326.

uważał się za nauczyciela narodu i miał niezachwianą pewność siebie i prawdziwości, a raczej słuszności swoich sądów. Tyle że on był de facto historykiem myśli politycznej i wierzył, że wszystkie zjawiska dziejowe zaczynają się od idei. Nie miał wyraźnie pełnego zrozumienia dla spraw społecznych i mechanizmów społecznych. Widział swoją misję w dawaniu nauki prawidłowego myślenia politycznego poprzez przykłady z przeszłości. Co [...] jest [...] wątpliwe, jeśli nie mylnie⁶⁷.

W latach 1929–1939 Feldman wykładał historię dyplomatyczną XIX w. w Szkole Nauk Politycznych UJ, gdzie dał się poznać jako znakomity dydaktyk, uwielbiany przez studującą młodzież⁶⁸. Otto Beiersdorf uważał, że wśród kadry nauczycielskiej szkoły cieszył się on największym uznaniem, gdyż był niezwykle silną osobowością, fascynującą żarliwą wiarą w prawdę swoich poglądów, przez co wywierał ogromny wpływ na słuchaczy⁶⁹. Dzięki zachowanemu skryptowi, opracowanemu na podstawie wykładów Feldmana, możemy prześledzić, w jaki sposób prezentował politykę międzynarodową i niektóre kwestie dyplomatyczne. Na podkreślenie zasługuje fakt, że obszerny skrypt (liczący 374 strony), zawierał nie tylko szczegółowy i usystematyzowany materiał faktograficzny, ale także wyodrębniony wywód metodologiczny. Został wydany w latach 1938–1939 nakładem Sekcji Wydawniczej Koła Uczniów i Absolwentów Szkoły Nauk Politycznych UJ⁷⁰. Feldman wyrażał przekonanie, że dzieje dyplomacji są opisem walki politycznej pomiędzy państwami, która wynika z ich dążenia do wzmocnienia własnej pozycji, poszerzenia granic, zjednania sojuszników i pokonania wrogów. Walka o te cele prowadzona była poprzez działania dyplomatyczne zarówno podczas pokoju, jak i wojny⁷¹. Historyk zatraćał też o wątki niemieckie, omawiając okres od traktatu wersalskiego aż po objęcie władzy przez Adolfa Hitlera w 1933 r. Sądził, że zawarcie osi Berlin–Tokio–Rzym zbliżyło świat do katastrofy wojennej⁷². W wywodach Feldmana nie ma raczej obaw przed agresją niemiecką, można natomiast dostrzec ufność i wiarę w siłę dyplomatyczną i militarną zarówno Polski, jak i demokratycznych państw zachodnioeuropejskich. Zdaniem Bartosza Włodarskiego ta „optymistyczna wizja” z dzisiejszej perspektywy „wydaje się naiwna” i świadczy jedynie o tym, że nie znał on mechanizmów działania niemieckiego nazizmu i nie dostrzegł realnego zagrożenia, jakie niósł on dla Polski⁷³.

⁶⁷ Stefan Kieniewicz – Henryk Wereszycki. *Korespondencja z lat 1947–1990*, wstęp i oprac. E. Orman, Kraków 2013, s. 491.

⁶⁸ AUJ, SNP-9. Spisy wykładów. Szerzej: B. Włodarski, *Szkoła Nauk Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego 1920–1949*, Kraków 2015, s. 48, 328.

⁶⁹ Relacja O. Beiersdorfa, *cit. per.*: B. Włodarski, *Szkoła Nauk Politycznych...*, s. 317–322.

⁷⁰ B. Włodarski, *Szkoła Nauk Politycznych...*, s. 157, przyp. 679.

⁷¹ *Ibidem*, s. 163–164.

⁷² *Ibidem*, s. 187–188.

⁷³ *Ibidem*, s. 197.

Równoległe z pracą dydaktyczną Feldman odbywał liczne podróże naukowe, przeprowadzał kwerendy w archiwach zagranicznych (drezdeńskich, paryskich, wiedeńskich, berlińskich i londyńskich). Dzięki przejrzeniu zapisek Konopczyńskiego mógł się częściowo zapoznać z zawartością archiwów sztokholmskich i przebogata szwedzką literaturą historyczną⁷⁴. Reprezentował też naukę polską na międzynarodowych konferencjach i kongresach, gdzie wygłaszał referaty. Philippe Sagnac historyk i dyrektor Centre d'Études de la Révolution Française przy Sorbonie zaprosił Feldmana do wygłoszenia wykładu pt. *Les origines de la régénération polonaise au XVIII e siècle* (7 maja 1934 r.)⁷⁵. Prelekcja spotkała się z pozytywnym odzewem francuskiej publiczności, a także zaproszonej Polonii (słuchali jej m.in. Antoni Potocki, Jan Lechoń, Zygmunt Lubicz-Zaleski i Czesław Chowańnic)⁷⁶. Propozycja poprowadzenia wykładu na paryskiej uczelni była konsekwencją wcześniejszych kontaktów i współpracy Feldmana z Emilem Bourgeois oraz innymi francuskimi historykami⁷⁷. Dwa lata wcześniej, nasz bohater bawił przez dziesięć tygodni w Londynie, gdzie za pośrednictwem Stanisława Kota, Wacława Borowego, Romana Dyboskiego i Józefa Retingera nawiązał kontakty z uczonymi brytyjskimi: angielską polonistką Moniką Gardner, badaczem epoki wiktoriańskiej Haroldem Temperleyem, specjalistą w zakresie stosunków międzynarodowych Georgiem Peabody Goochem, historykiem dziejów najnowszych Alanem Philipsem, specjalistą w zakresie historii Rosji i Europy Środkowo-Wschodniej Hugh Seton-Watsonem. Poza kwerendami archiwalnymi i spotkaniami z kolegami po fachu, czas umiłał sobie niedzielnymi wycieczkami do Hampton Court, Windsoru, Cambridge i Winchesteru⁷⁸. Podczas pobytu nad Tamizą o najnowszych rozprawach oraz napiętej sytuacji panującej w środowisku historycznym, a szczególnie w Polskim Towarzystwie Historycznym (PTH), informowali go ze szczegółami Karol Piotrowicz, Kazimierz Lepszy, Jadwiga Lechicka i Konopczyński⁷⁹. Korepondencja dotyczyła ustąpienia prezesa PTH Stanisława Zakrzewskiego i objęcia

⁷⁴ W. Konopczyński, *Dziennik 1918–1921*, cz. 2, s. 40.

⁷⁵ AUJ, sp. 85/4. List F. Sagnaca do J. Feldman, Paryż 20 III 1934 r.

⁷⁶ AUJ, sp. 85/6. List J. Feldmana do M. Feldmanowej, Paryż 8 V 1934 r.; BPP, rkps Przyb. 6396/10. List J. Feldmana do C. Chowańca, Kraków 23 III 1934 r.; AUJ, sp. 85/4. List C. Chowańca do J. Feldmana, Paryż 4 IV 1934 r. *Vide* też J. Dybiec, *Uniwersytet Jagielloński 1918–1939*, Kraków 2000, s. 553.

⁷⁷ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Akta Ministerstwa WRiOP, sygn. 2410, k. 11. Teczka osobowa J. Feldmana; AUJ, sp. 85/4. List E. Bourgeois do J. Feldmana, Wersal 26 IV 1927 r.; AUJ, sp. 85/6. List J. Feldmana do M. Feldmanowej, Paryż 4 V 1927 r.

⁷⁸ AUJ, sp. 85/6. Listy J. Feldmana do M. Feldmanowej, Londyn 29 V; 21 VI 1932 r. Szerzej o intelektualnych kontaktach polsko-angielskich: T. Pudłocki, *Ambasadorzy idei. Wkład intelektualistów w promowanie pozytywnego wizerunku Polski w Wielkiej Brytanii w latach 1918–1939*, Kraków 2015; idem, *Szekspir i Polska. Życie Władysława Tarnawskiego (1885–1951)*, Rzeszów–Warszawa 2023.

⁷⁹ AUJ, sp. 85/5. Listy K. Piotrowicza do J. Feldmana, Kraków 30 V; 26 VI 1932 r.; *Ibidem*, List K. Lepszego do J. Feldmana, Kraków 22 V 1932 r.; *Ibidem*, sp. 85/4. List J. Lechickiej do J. Feldmana, Wieluń 30 V 1932 r.; *Ibidem*, List W. Konopczyńskiego do J. Feldmana, Kraków 27 V 1932 r.

wakującej po nim funkcji przez Franciszka Bujaka oraz krytyki bibliografii historii Polski w opracowaniu Karola Maleczyńskiego⁸⁰.

W 1932 r., w dowód uznania dla stale pomnażanego dorobku naukowego Feldmana, dziekan Władysław Szafer zwrócił się do ministerstwa o przedłużenie mu zatrudnienia na UJ. W uzasadnieniu podkreślał, że „jest on doskonałą siłą pedagogiczną, a prowadzone przezeń od kilku lat ćwiczenia dla słuchaczy wydają jak najlepsze rezultaty”. Przypominał, że młody badacz zdobył sobie nazwisko jako historyk czasów najnowszych, eksplorator archiwów w Dreźnie, Wiedniu, Paryżu i Berlinie⁸¹.

Współdziałając z Komisją Historyczną PAU, Feldman rychło doczekał się wysunięcia swojej kandydatury na współpracownika komisji. Na posiedzeniu 20 grudnia 1927 r. w tajnym głosowaniu otrzymał 26 głosów⁸²; 20 marca 1928 r. odebrał formalną nominację⁸³. Od tej pory regularnie uczestniczył w posiedzeniach komisji, jednak z rzadka zabierał głos głównie w sprawach epoki saskiej.

Działalność w krakowskim Oddziale Polskiego Towarzystwa Historycznego

Od lat dwudziestych Feldman angażował się w działalność krakowskiego Oddziału PTH. Często wygłaszał referaty na posiedzeniach naukowych i brał udział w dyskusjach Sekcji Krytycznej. W jednym z pierwszych wystąpień w marcu 1924 r. przedstawił sprawę dysydencką za panowania Augusta II Mocnego⁸⁴. 24 kwietnia 1926 r. wygłosił odczyt o konfederacji tarnogrodzkiej, uznany przez słuchaczy za „rewelacyjny”⁸⁵. 10 marca 1928 r. mówił o stosunku Bismarcka do Komisji Kolonizacyjnej, a 12 maja o stanowisku mocarstw wobec powstania styczniowego. Innym razem przedstawił kontakty polsko-węgierskie podczas Wiosny Ludów⁸⁶. Wygłosił też referat o negocjacjach Aleksandra Kłobukowskiego w Berlinie w latach 1863–1864 (4 lutego 1933)⁸⁷, zaprezentował najnowsze badania nad Wielką Rewolucją Francuską⁸⁸. Kilkakrotnie zabierał głos na posiedzeniach Sekcji

⁸⁰ Szerzej *vide*: T. Kondracki, *Polskie Towarzystwo Historyczne w latach 1918–1939*, Toruń 2006.

⁸¹ AUJ, S III 246. Teczka osobowa J. Feldmana.

⁸² Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności (dalej: AN PAN i PAU), PAU W II-21. Protokół z posiedzenia Komisji Historycznej PAU w dniu 20 grudnia 1927 r.

⁸³ AN PAN i PAU, PAU, KSG 374/28. Nominacja na współpracownika Komisji Historycznej PAU.

⁸⁴ W. Konopczyński, *Dziennik 1922–1926*, cz. 1, s. 487.

⁸⁵ *Ibidem*, cz. 2, s. 365.

⁸⁶ J. Feldman, *Ćwierćwiecze działalności krakowskiego Oddziału PTH*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 53, 1939, nr 1, s. 207.

⁸⁷ AN PAN i PAU, PTH-35. Protokół z posiedzenia Zarządu krakowskiego Oddziału PTH w dniu 13 I 1933 r.

⁸⁸ B. Tracz, *Krakowski Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego i jego członkowie 1913–1945*, Kraków 2013, s. 71.

Krytycznej; poddawał ocenie książki Michała Bobrzyńskiego, Philippe Sagnaca i Roberta Howarda Lorda oraz podręcznik szkolny autorstwa Wandy Moszczeńskiej i Haliny Mrozowskiej⁸⁹. Jak sam obliczał w dwudziestoleciu międzywojennym wygłosił aż 15 referatów na posiedzeniach naukowych krakowskiego Oddziału PTH; dawało mu to czwartą lokatę, po Konopczyńskim (46 prelekcji), Semkowiczu (19) i Grodeckim (16)⁹⁰. Brał także udział w Zjazdach Historyków Polskich w Poznaniu i Warszawie. Na pierwszym z nich 7 grudnia 1925 r. wygłosił wykład o czasach Augusta Mocnego, w Warszawie 2 grudnia 1930 r. miał prelekcję na temat sprawy polskiej w latach 1864–1894⁹¹. O wzroście znaczenia Feldmana w środowisku świadczyło pełnienie przezeń od 1934 r. funkcji sekretarza krakowskiego Oddziału PTH⁹².

Podczas dyskusji na temat projektowanego *Polskiego słownika biograficznego* opowiadał się za koncepcją obejmującą całe dzieje Polski, forsowaną przez Konopczyńskiego i Kota, a więc wbrew opinii lwowskiego środowiska historycznego opowiadającego się za słownikiem ograniczonym do czasów porozbiorowych i walk o niepodległość⁹³. Na posiedzeniu krakowskiego Zarządu PTH 14 listopada 1932 r. Feldman zaproponował powołanie Sekcji Historii Najnowszej, coraz energiczniej badanej epoki XIX w. Wybrano zarząd sekcji z przewodniczącym Kutrzbą, zastępcą Kukielem i Feldmanem jako sekretarzem⁹⁴. Półtora roku później na posiedzeniu zarządu PTH 23 maja 1934 r. na propozycję Feldmana uchwalono, że Sekcja Historii Najnowszej zorganizuje cykl wykładów publicznych poświęconych wojnie 1914–1918. Chodziło o nawiązanie bliższych kontaktów PTH z inteligencją krakowską⁹⁵. Z licznie planowanych prelekcji część się nie odbyła, sam Feldman wygłosił wykład o genezie Wielkiej Wojny⁹⁶. Rok później, znów z inicjatywy Feldmana, zdecydowano o zorganizowaniu cyklu wykładów publicznych na temat rozwoju świadomości narodowej Polaków, tym razem Feldman prelekcji nie wygłaszał⁹⁷.

⁸⁹ J. Feldman, *Ćwierćwiecze...*, s. 210.

⁹⁰ *Ibidem*, s. 201. *Vide* też M. Frančić, *Polskie Towarzystwo Historyczne w Krakowie w latach 1913–1939*, [w:] *Polskie Towarzystwo Historyczne 1886–1986. Zbiór studiów i materiałów*, red. S.K. Kuczyński, Wrocław 1990, s. 103.

⁹¹ APAN, III-192, j. a. 33. Materiały T. Manteuffla dotyczące PTH.

⁹² J. Feldman, *Ćwierćwiecze...*, s. 198.

⁹³ Szerzej *vide*: P. Biliński, *Władysław Konopczyński...*, s. 379–421.

⁹⁴ AN PAN i PAU, PTH-35, Protokół z posiedzenia Zarządu krakowskiego Oddziału PTH w dniu 14 XI 1932 r.

⁹⁵ *Ibidem*, Protokół z posiedzenia Zarządu krakowskiego Oddziału PTH w dniu 23 V 1934 r.

⁹⁶ J. Feldman, *Ćwierćwiecze...*, s. 207; M. Frančić, *Polskie Towarzystwo Historyczne...*, s. 105.

⁹⁷ AN PAN i PAU, PTH-35, Protokół z posiedzenia Zarządu krakowskiego Oddziału PTH w dniu 10 IV 1935 r.

W zimie 1925 r. wśród młodych historyków (m.in. Henryk Barycz, Kazimierz Piwarski, Kazimierz Lepszy, Karol Piotrowicz, Władysław Czapliński, Czesław Chowaniec), którym przewodził Feldman, zrodził się pomysł odsunięcia od prezesury krakowskiego Oddziału PTH sędziwego Fryderyka Papée'go i zastąpienie go ruchliwszym szefem, o „pakcie” nasz bohater sporo opowiadał swojemu mistrzowi Konopczyńskiemu⁹⁸. Ponieważ do zmiany nie doszło, rok później, młodzi badacze zamierzali zbojkotować walne zgromadzenie krakowskiego Oddziału⁹⁹. Napięta sytuacja spowodowała, że Papée podał się do dymisji, a jego miejsce zajął Waclaw Sobieski¹⁰⁰.

Kilka lat później, Feldman rozpoczął energiczne starania o usunięcie z prezesury nielubianego Sobieskiego. W sprawę zaangażował się Konopczyński, który na posiedzeniu Zarządu krakowskiego Oddziału PTH złożył wniosek, „aby zwołać nadzwyczajne zebranie ogólne. Będzie to trochę sejm inkwizycyjny, ale jeszcze nie egzekucyjny” – konstatował¹⁰¹. Choć nadzwyczajne spotkanie nie przyniosło wymiernych rezultatów, w gronie zarządu zaczęła kiełkować myśl o zmianie kierownictwa. Jak odnotował w dzienniku Konopczyński, „Feldman na wszystko widzi radę w odesłaniu Sobieskiego na honorowe członkostwo Towarzystwa Historycznego i w powołaniu Kutrzeby na prezesa. Moim zdaniem to żadne rozwiązanie. Kutrzeba swojej duszy nam nie da, a cudze pozraża”¹⁰². W przekonaniu Konopczyńskiego jego uczeń zanadto się „narowił” i „poza Kutrzebą coraz mniej widział świata”¹⁰³. Niespodziewanie dla wszystkich Sobieski, zaalarmowany przez Franciszka Bujaka „o naszych pomrukach malkontenckich”, złożył dymisję¹⁰⁴. W wyniku skomplikowanego splotu niezupełnie lojalnych działań ostatecznie prezesem został Kutrzeba, a Konopczyński (pierwotnie przewidziany na szefa) jego zastępcą¹⁰⁵. Z wyniku wyborów zadowolony był Sobieski, który uważał, że w ten sposób „wykiwał” Konopczyńskiego. Sądził, że wpływ na wybór Kutrzeby miała jego pozycja naukowa w Krakowie i piastowanie funkcji sekretarza generalnego PAU.

Okazało się, że „gospodarcze” czynniki mają znaczny wpływ w dziejach ludzkości, albowiem wielu członków zarządu w Krakowie bierze pensje od Kutrzeby, jak Karol Piotrowicz jako dyrektor Biblioteki Akademii, jak Dąbrowski jako „sekre-

⁹⁸ W. Konopczyński, *Dziennik 1922–1926*, cz. 2, s. 148–149.

⁹⁹ *Ibidem*, s. 345.

¹⁰⁰ B. Tracz, *Krakowski Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego...*, s. 44.

¹⁰¹ W. Konopczyński, „Dziennik”, rkps w ARKW, z. 116, s. nlb., zapis z 25 II 1932 r.

¹⁰² *Ibidem*, 6 III 1932 r.

¹⁰³ *Ibidem*, 22 III 1932 r.

¹⁰⁴ *Ibidem*, 20 IV 1932 r.

¹⁰⁵ *Ibidem*, 22–23 IV 1932 r.

tarz” działu tek rzymskich i zastępca Semkowicza, jak Konopczyński jako wydawca słownika biograficznego i Feldman, który drukuje prace w Akademii itp.¹⁰⁶

W toku całej historii Feldman, jak odnotował Konopczyński, przejawiał sporo drażliwości¹⁰⁷. Niebawem okazało się zresztą, że toczył się kolejny spór, pomiędzy Feldmanem i Lepszym; na szczęście został szybko uśmierzony¹⁰⁸. Konopczyński skwitował rzecz krótko: „Takim to idzie łatwo, nie jak mnie, który z Estreicherem od lat blisko dziesięć, a z Heinrichem od 3–4, ze Stanisławem Zakrzewskim od roku zerwałem na amen”¹⁰⁹.

Niekiedy jednak Feldman wykazywał drażliwość nawet wobec własnego mistrza. Tak się stało podczas dyskusji w Sekcji Krytycznej PTH nad książką *Kraków i ziemia krakowska*, której autor *Polski w dobie wielkiej wojny północnej* był współautorem. Uczeń był „straszenie urażony o finał: że przemilczenie obozu narodowego tłumacząc «państwowym» charakterem wydawnictwa. Nawet nie chciał ze mną iść do domu” – relacjonował Konopczyński¹¹⁰. Po raz drugi spór wywiązał się po krytyce przez byłego promotora pracy Feldmana *Vergennes wobec Polski 1774–1787*. Młody historyk „długo replikował”, po czym postawił pytanie „czemu swoich obiekcji nie przedstawiłem w Akademii przed drukiem”. Ze względu na obecność zagranicznych gości Konopczyński nie kontynuował nieprzyjemnej dyskusji¹¹¹. Feldman próbował odgryźć się po ogłoszonym przez mistrza referacie o rokoszach Zebrzydowskiego. Konopczyński wspominał, że choć wykład

wypadł podobno bardzo dobrze i zrobił obiecujące wrażenie, sensację wywołał Feldman, atakując mnie za pogląd na Skargę i na doniosłość sprawy uzdrowienia sejmów. Odpowiedziałem mu *suaviter in modo* [łac. w formie łagodnej] (aż się Kutrzeba dziwował), ale *fortiter in re* [łac. w treści mocno], że to były rzeczy bardzo na czasie, zrozumiałe i konieczne. Feldman ma nieszczęśliwą passę, przed tygodniem tak samo przegrał spór o Wielkopolskę z Kutrzebą¹¹².

Do kolejnej scysji doszło przy pisaniu biogramu Ignacego Daszyńskiego dla *Polskiego słownika biograficznego*. Życiorys autorstwa Konopczyńskiego nie spodobał się krakowskim zecerom, którzy przedstawili sprawę Kutrzebie. Ten zlecił napisanie nowego biogramu Feldmanowi¹¹³. Jednak Konopczyński uznał, że Daszyński

¹⁰⁶ BO, rkps Przyb. 120/69. List W. Sobieskiego do F. Bujaka, Kraków 5 V 1932 r.

¹⁰⁷ W. Konopczyński, „Dziennik”, rkps ARKW, z. 125, s. nlb. zapis z 15 XI 1934 r.

¹⁰⁸ *Ibidem*, z. 121, s. nlb., zapis z 25 XI 1933 r.

¹⁰⁹ *Ibidem*, z. 122, s. nlb., zapis z 17 I 1934 r.

¹¹⁰ *Ibidem*, z. 125, s. nlb., zapis z 12 I 1935 r.

¹¹¹ *Ibidem*, z. 129, s. nlb., zapis z 31 III 1936 r.

¹¹² *Ibidem*, z. 129, s. nlb., zapis z 9 V 1936 r.

¹¹³ *Ibidem*, z. 134, s. nlb., zapis z 12 X 1938 r.

został przedstawiony zbyt posągowo. W tej sytuacji odbyło się specjalne posiedzenie komitetu redakcyjnego, podczas którego „Feldman odczytał swój w cztery dni skomponowany, poniekąd świetny artykuł. Pigoń raczej interpelował, niż zwalczał. Kutrzeba moderował. Ja po szeregu uwag krytycznych, których nie uwzględniono, oświadczyłem, że zamierzam dać się formalnie przegłosować, ale wobec znacznego wysiłku autora w stronę przedmiotowości demonstracji tej nie robię”¹¹⁴. Ostatecznie biogram autorstwa Feldmana ukazał się w Słowniku.

Na naukowym Olimpie

Pomimo tych scysji i konfliktów, gdy w 1935 r. minister Wacław Jędrzejewicz utworzył na UJ katedrę historii nowożytnej, Konopczyński rozpoczął starania o nadanie jej Feldmanowi. Najpierw jednak dziekan Jan Nowak zwrócił się z prośbą do różnych historyków o nadesłanie opinii na temat proponowanych kandydatów. Ankieta została rozesłana 11 kwietnia 1935 r.¹¹⁵ Z różnych stron Polski zaczęły napływać do Krakowa propozycje w sprawie obsadzenia przyszłej katedry. Historycy wileńscy, Stanisław Kościałkowski i Janusz Iwazskiewicz, opowiedzieli się za kandydaturą Mariana Kukiela¹¹⁶. Występujący w imieniu Warszawy Marcei Handelsman również zaproponował Kukiela, przedstawił jednak także nazwiska Feldmana, Piwarskiego, Czesława Leśniewskiego i Kazimierza Tyszkowskiego¹¹⁷. Wacław Tokarz opowiedział się za Kukielem, wymieniając na drugim miejscu Feldmana i to tylko w sytuacji, gdyby władze nie zaakceptowałyby pierwszej propozycji¹¹⁸. Oskar Halecki wysunął kandydatury Kukiela, Feldmana i Piwarskiego¹¹⁹. Historyk poznański Jan Rutkowski wstrzymał się od głosu, zaś jego kolega z sąsiedniej katedry Adam Skałowski zrobił unik stwierdzając, że „Uniwersytet Jagielloński posiada kandydata we własnym gronie profesorskim w Józefie Feldmanie”¹²⁰. Z Poznania zgłosił swoich kandydatów jedynie Kazimierz Chodynicki, proponując Kukiela i Piwarskiego¹²¹. Najszerzej na temat obsady nowej katedry wypowiedzieli się historycy lwowscy. Franciszek Bujak uważał, że katedra należała się Feldmanowi jako znakomitemu badaczowi dyplomacji nowożytnej¹²². Stanisław

¹¹⁴ *Ibidem*, 19 X 1938 r.

¹¹⁵ AUJ, WF II 139. Seminarium historyczne.

¹¹⁶ *Ibidem*, List S. Kościałkowskiego do J. Nowaka, Wilno 23 IV 1935 r.; List J. Iwazskiewicza do J. Nowaka, Wilno 30 IV 1935 r.

¹¹⁷ *Ibidem*, List M. Handelsmana do J. Nowaka, Warszawa 29 IV 1935 r.

¹¹⁸ *Ibidem*, List W. Tokarza do J. Nowaka, Warszawa 5 V 1935 r.

¹¹⁹ *Ibidem*, List O. Haleckiego do J. Nowaka, Warszawa 16 VI 1935 r.

¹²⁰ *Ibidem*, List A. Skałowskiego do J. Nowaka, Poznań 30 IV 1935 r.

¹²¹ *Ibidem*, List K. Chodynickiego do J. Nowaka, Poznań 15 VI 1935 r.

¹²² *Ibidem*, List F. Bujaka do J. Nowaka, Lwów 15 VI 1935 r.

Zakrzewski, przyjaciel nieżyjącego już wówczas Wacława Sobieskiego, zaproponował kandydaturę jego ucznia Piwarskiego, wychodząc z założenia, że tego życzyłby sobie zmarły kolega. Jako dalszych kandydatów przedstawił Feldmana, Wereszyckiego i Tyszkowskiego. Wymienił też biorących udział w ankiecie Skalkowskiego i Iwaszkiewicza, jednak ci nie mieli ochoty opuszczać swoich katedr w Poznaniu i Wilnie¹²³. Ostatni z wypowiadających się lwowskich uczonych Adam Szlągowski nie wysunął żadnej kandydatury¹²⁴.

Pierwsze posiedzenie komisji w sprawie obsadzenia katedry historii nowożytnej odbyło się 24 czerwca 1935 r. Obecni na nim profesorowie: Nowak, Konopczyński, Semkowicz, Dąbrowski i Grodecki zapoznali się z listą kandydatów. Na drugim posiedzeniu, 16 października, obradującym w tym samym składzie, ustalono, że rozpatrywane będą tylko kandydatury, na które padło najwięcej głosów, czyli Kukiela i Feldmana. Na trzecim posiedzeniu 22 października zapoznano się z referatami profesorów: Dąbrowskiego i Semkowicza na temat Kukiela oraz wystąpieniem Konopczyńskiego w sprawie Feldmana. W opinii mistrza

Feldman należy u nas do najlepszych znawców nowożytnej historii powszechnej. [...] Przy wyborze tematów nie idzie za tym co popularne, ale bada momenty i zagadnienia ciemne, trudne, omijając czasy przez innych przeorane (np. epoka legionów, księstwa i królestwa). Ma szczególną predylekcję do historii dyplomatycznej, mniej się interesuje sprawami społecznymi, kulturalnymi i wojennymi. Ze źródeł nie wydobywa możliwego nadmiaru nowości, tylko te pierwiastki, które mu są potrzebne do zamierzonego celu badawczego. Wydawnictwem materiałów dotąd się nie zajmował, bo też nie miał do tego sposobności. Sąd ma o ludziach i rzeczach zrównoważony, krytyczny i uprzedzeń żadnych szczególnych nie okazuje. [...] Stylista wytrawny i wytworny prelegent, obdarzony niezwykle płynną wymową, ma Feldman wszelkie kwalifikacje nie tylko na badacza, pisarza, ale także profesora wykładowcę¹²⁵.

Po wysłuchaniu obu rekomendacji zebrani zdecydowali powołać na wakującą katedrę Kukiela. Wszelako dwa dni później „wobec oświadczenia Mariana Kukiela złożonego na ręce dziekana Tadeusza Lehra-Spławińskiego, że proponowanej katedry przyjąć nie może”, komisja postanowiła zarekomendować Radzie Wydziału kandydaturę Józefa Feldmana¹²⁶. Kukiel odrzucał zaproszenie Rady Wydziału,

¹²³ *Ibidem*, List S. Zakrzewskiego do J. Nowaka, Lwów 17 VI 1935 r.

¹²⁴ *Ibidem*, List A. Szlągowskiego do J. Nowaka, Lwów 19 VI 1935 r. *Vide* też K. Piwarski, *Historia nowożytna i najnowsza...*, s. 141–142.

¹²⁵ AUJ, WF II 139. Seminarium historyczne.

¹²⁶ AUJ, S III 246. Teczka osobowa J. Feldmana.

wychodząc z założenia, że ministerstwo kierując się względami politycznymi nie zatwierdzi jego nominacji¹²⁷.

Mimo poparcia Konopczyńskiego i większości Rady Wydziału sprawa nominacji Feldmana na katedrę przeciągała się, gdyż sprzeciwiali się jej niektórzy profesorowie, m.in. Emil Godlewski, Ignacy Chrzanowski, Władysław Folkierski i Stefan Surzycki. Konopczyński zapisał w dzienniku, że tuż po jego referacie „Godlewski interpelował mnie przez telefon, czy to prawda, że proteguję Żyda na katedrę. Odpowiedziałem, że nie proteguję, tylko referuję sprawę o jego pracach – zgodnie z sumieniem naukowca”, dodając przy tym, że Feldman nie jest Żydem, a „szukaliśmy aryjczyka, że zresztą gotów jestem całą tę rzecz przedstawić na herbatce”¹²⁸. Przygotowując referat na temat twórczości naukowej ucznia, Konopczyński przeglądał „jego Bismarcka i inne pomniejsze pisma”. Nie miał wątpliwości, że jego prace naukowe są wybitne i że po odmowie Kukiela, Feldman jest najlepszym kandydatem¹²⁹. Ostatecznie nie bez dalszej walki udało się Konopczyńskiemu na posiedzeniu Rady Wydziału 25 października 1935 r. przeforsować kandydaturę Feldmana na katedrę historii nowożytnej, przy 30 głosach za, 7 przeciwnych i 5 nieważnych¹³⁰. W dzienniku zapisał:

o piątej wydział z pierwszym punktem porządku dziennego katedra po Sobieskim. Odczytałem swój referat wśród głębokiej ciszy, ani słowa od siebie nie dodając. Szafer zapytał, czy pamiętała komisja o Kocie, prodziekan coś mu wyjaśnił. Głosowanie +30 –12 (w różnej formie). Wśród tych 12 jest i moja biała kartka. Uważałem bowiem, że Feldman nie powinien wkraczać zbyt tryumfalnie. Gdy wychodził, Dziewoński podszedł do mnie, aby zaznaczyć, że głosował na wiarę mojego referatu, bo choć dawniej walczył ze mną o Żydów, teraz po antyhitlerowskiej kampanii widzi żydowskie niebezpieczeństwo. Powiedziałem mu szczerze, koledzy z wydziału lepiej je rozumieją, jeżeli Feldman w ich gronie działać będzie jak Żyd. Po czym poszedłem z notyfikacją do Feldmanów. Ona okropnie chciała się doliczyć tych 12. Oczywiście o tym ani pary z ust nie puszczyć, bo by Feldmanowie pierwsi wiedzieli¹³¹.

¹²⁷ AUJ, WF II 139. List M. Kukiela do J. Nowaka, Kraków 23 X 1935 r. *Vide* też J. Zuziak, *Generał Marian Kukiel 1885–1973. Żołnierz, historyk, polityk*, Pruszków 1997, s. 131.

¹²⁸ W. Konopczyński, „Dziennik”, rkps w ARKW, z. 127, s. nlb. zapis z 16 X 1935 r. Szerzej o antysemickiej postawie Emila Godlewskiego *vide*: M. Kulczykowski, *Żydzi – studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego w drugiej Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Kraków 2004, s. 471.

¹²⁹ W. Konopczyński, „Dziennik”, rkps w ARKW, z. 127, s. nlb. zapis z 18 X 1935 r.

¹³⁰ AUJ, WF II 49. Protokół z posiedzenia Rady Wydziału Filozoficznego UJ w dniu 25 X 1935 r. *Vide* też K. Piwarski, *Historia nowożytna i najnowsza...*, s. 142.

¹³¹ W. Konopczyński, „Dziennik”, rkps w ARKW, z. 127, s. nlb. zapis z 25 X 1935 r.

Przez cały ten okres Konopczyński był w rozterce; z jednej strony pragnął pomóc wybitnie uzdolnionemu uczniowi, z drugiej nie chciał się narazić swoim politycznym i uniwersyteckim kolegom. W liście do Franciszka Bujaka dawał wyraz swoim wątpliwościom:

osobiście jestem w bardzo trudnym położeniu. Najpoważniejszy kandydat Feldman jest moim czołowym uczniem, świadczył mi dużo dobrego, okazywał dużo przywiązania; nie pozwalał mnie ani napastować, ani, co gorsza, przemilczać. Politycznie jest mi bardzo obcy; łączy wielką ambicję ze skłonnością do manewrów taktycznych – i wielką drażliwością, która zraza ludzi. Musiałem złożyć obietnice: jedną Chrzanowskiemu i Folkierskiemu, że Feldmana nie proteguję; drugą Feldmanowi, że mu nie przeciwstawię nikogo innego, a pytany jako ekspert o zdanie stwierdzę obiektywnie zalety kandydatów, co wypadnie na jego korzyść. Jest tu przeciw Feldmanowi silna tendencja, tyle że Sobieski całą swą duszą był mu przeciwny, i to go także do grobu wpędziło. Myślą więc (Semkowicz) o Kukielu, Kutrzeba jest za Feldmanem; Dąbrowski Feldmanowi nieprzyjazny, będzie chyba za Kukielem; Piotrowicz zapewne też; Grodecki może za Feldmanem. Ja się wstrzymam od głosu. Wydział rozstrzygnie może wbrew historykom. Tylko, że kandydatura Kukieła wydaje się nierealną; nie uzyska on zatwierdzenia, a wówczas kogóż przeciwstawiać Feldmanowi? Nie Kota z tychże samych powodów. Mówią o Haleckim i Tokarzu. Ja ich uważam obu za potrzebniejszych w Warszawie (contra Marceli Handelsman), niż tutaj. Zresztą wątpię, by tu chcieli przyjść. Zresztą Haleckiego produkcja nowożytna mniej warta niż Feldmana. Kolankowski nie zechce (mówił). O Kucharzewskim trudno mówić poważnie. Ja Feldmanowi otwarcie życzę Lwowa, nawet Poznania – ale trudno mu życzyć Krakowa. Niemniej nie widzę, kto go w tutejszym wyścigu wyprzedzi; drukuje w tych miesiącach cztery prace (niekoniecznie całe książki). Na nim się chyba skończy¹³².

Zgodnie z przypuszczeniami Konopczyńskiego nominacja Feldmana wywołała falę niezadowolenia w krakowskim środowisku naukowym. Otwarcie wyrazili niezadowolenie Stefan Surzycki, Władysław Folkierski i Ignacy Chrzanowski¹³³. Podczas jednej z herbatek profesorskich Emil Godlewski „uznał za stosowne zaznaczyć, że wśród filozofów tylko Piotrowiczowi i Spławińskiemu można przyznać charakter (choć obaj byli za Feldmanem, choć nie musieli się deklarować tak jak ja)” – konstatował ze smutkiem Konopczyński¹³⁴. Szczególnie przykre było oziębienie stosunków z wieloletnim przyjacielem Stefanem Surzyckim, który wkrótce później zmarł¹³⁵.

¹³² BO, rkps Przyb. 120/58. List W. Konopczyńskiego do F. Bujaka, Kraków 18 IV 1935 r.

¹³³ W. Konopczyński, „Dziennik”, rkps w ARKW, z. 127, s. nlb., zapisy z 7, 11, 19 XI 1935 r.

¹³⁴ *Ibidem*, z. 128, s. nlb., zapis z 19 II 1936 r.

¹³⁵ *Ibidem*, z. 130, s. nlb., zapis z 30 VII 1936 r.

Z nieznanymi przyczynami nominacja Feldmana „utknęła” jednak w ministerstwie; Konopczyński przypuszczał, że „był to chyba wpływ Chrzanowskiego via Michalski”¹³⁶. Opóźnieniem denerwował się sam zainteresowany, który zdaniem Lepszego „wchodził na całkiem złe drogi sanacyjno-komunistyczne”¹³⁷. Nasz historyk starał się interweniować w ministerstwie za pośrednictwem najpierw Stefana Truchima, później Janusza Wolińskiego, a w końcu mjr. Wacława Lipińskiego (niestety bezskutecznie)¹³⁸. Dopiero po dwóch latach nieuzasadnionej zwłoki, 24 sierpnia 1937 r., minister Wojciech Świątosławski wystąpił do prezydenta Ignacego Mościckiego o mianowanie Feldmana profesorem nadzwyczajnym, decyzja została podpisana 14 września 1937 r.¹³⁹ Do obowiązków Feldmana jako profesora należało prowadzenie pięciu godzin wykładów i dwóch godzin ćwiczeń seminaryjnych tygodniowo¹⁴⁰. Wykłady poświęcił historii powszechnej w XIX w., w tym szczególnie okresowi poprzedzającemu wybuch wielkiej wojny. Natomiast w odniesieniu do dziejów polskich omawiał źródła do historii powstania styczniowego. Prowadził też seminarium, na którym powstawały prace z dziejów XIX w. i stosunków polsko-niemieckich. Jako dydaktyk ujmował „słuchaczy niezwykłą swadą, starannym przygotowaniem i doskonałym opanowaniem pamięciowym tematu, co w sumie składało się na świetność wykładu”¹⁴¹.

Po objęciu przez Feldmana katedry konflikt z Konopczyńskim uległ wyciszeniu. Mając zagwarantowane utrzymanie i wysoki status naukowy, autor *Bismarcka a Polski* szybko wrócił do równowagi psychicznej, wyzbył się drażliwości i ponownie zbliżył się do dawnego promotora¹⁴². Na wieść o nominacji wielu znajomych i przyjaciół pospieszyło z gratulacjami, m.in. Philippe Sagnac, Czesław Chowaniec, Janusz Woliński, Jakub Sawicki¹⁴³. Henryk Wereszycki zwracał uwagę, że tak długie przewlekanie nominacji wpływało „ze względów nie mających nic wspólnego ze sprawiedliwością – no i kulturą. Ale zdaje się w dzisiejszej epoce historycznej

¹³⁶ *Ibidem*, z. 129, s. nlb., zapis z 18 VI 1936 r.

¹³⁷ *Ibidem*, z. 130, s. nlb., zapis z 24 VIII 1936 r. Konopczyński sądził, że nominację Feldmana w ministerstwie blokował Józef Ujejski, później dowiedział się od Tadeusza Lehra-Splawińskiego, że za całą sprawą stał wiceminister oświaty Jerzy Aleksandrowicz.

¹³⁸ AUJ, sp. 85/5, List S. Truchima do J. Feldmana, Warszawa 13 VII 1936 r.; *Ibidem*, Listy J. Wolińskiego do J. Feldmana, Warszawa 23 X; 27 X 1936 r.; *Ibidem*, sp. 85/4, List W. Lipińskiego do J. Feldmana, Warszawa 26 II 1937 r.

¹³⁹ AAN, akta ministerstwa WRiOP, sygn. 2410, k. 53–55. Teczka osobowa J. Feldmana.

¹⁴⁰ AUJ, S III 246. Teczka osobowa J. Feldmana.

¹⁴¹ K. Piwarski, *Historia nowożytna i najnowsza...*, s. 144; J. Dybiec, *Uniwersytet Jagielloński...*, s. 232.

¹⁴² W. Konopczyński, „Dziennik”, rkps ARKW, z. 132, s. nlb., zapis z 7 I 1938 r.

¹⁴³ AUJ, sp. 85/5. List F. Sagnaca do J. Feldmana, Paryż 4 IV 1936 r.; *Ibidem*, List J. Wolińskiego i J. Sawickiego do J. Feldmana, Warszawa 17 IX 1937 r.; *Ibidem*, sp. 85/4, List C. Chowańca do J. Feldmana, Paryż 7 XI 1935 r.

trzeba być koniecznie na takie uboczne względy przygotowanym i nie wiadomo, jak długo jeszcze panoszyć się będzie barbarzyństwo w Europie¹⁴⁴.

Sprawa objęcia katedry przez Feldmana traktowana była w kołach akademickich nie tylko jako wyraz należnego badaczowi uznania. Stefan Kieniewicz wspominał, że pewien profesor „zapytał mnie, skąd to się bierze, że Konopczyński popiera kandydaturę Feldmana na katedrę w Krakowie – a przecież Konopczyński jest związany z Narodową Demokracją? Odpowiedziałem, że nie wiem, dlaczego Konopczyński popiera Feldmana; chyba dlatego, że uważa go za znakomitego historyka¹⁴⁵. Poparcie udzielone przez promotora Feldmanowi, nie uchroniło go od ataków i szykan środowiska akademickiego. Konopczyński w dzienniku zapisał, że podczas jednego z towarzyskich spotkań u niego w domu „pani Marysia Michalska tak przy Feldmanach wyjechała na Żydów, że aż Surzycka zaczęła rejterować¹⁴⁶.

Prześladowania na tle rasistowskim i antysemickim Józefa Feldmana nie przyniosły chluby niektórym profesorom UJ, którzy przy rekrutacji na studia kierowali się narodowością, religią i pochodzeniem społecznym kandydatów, zamiast za jedyne kryterium kwalifikujące do przyjęcia uznać rzetelną wiedzę, inteligencję i pracowitość. Należy jednak pamiętać, że walka o „*numerus clausus*”, czyli ograniczenie dostępności mniejszości żydowskiej do studiów w Polsce, zakończyła się fiaskiem na Wydziale Filozoficznym UJ przy sprzeciwie większości uczonych i była wynikiem ogólnopolskiej dyskusji nad udziałem ludności pochodzenia żydowskiego w życiu uniwersyteckim, w której dochodziły do głosu tendencje antysemickie. W przypadku Feldmana rolę odgrywały również, jak to ma miejsce zazwyczaj, osobiste animozje¹⁴⁷.

Okupacja niemiecka

Wybuchu drugiej wojny światowej, zaskoczył Feldmana w trakcie prowadzenia badań naukowych nad stosunkiem Bismarcka do sprawy polskiej w latach 1866–1870 (między Sadową a Sedanem). Był to okres bardzo ważny ze względu

¹⁴⁴ AUJ, sp. 85/5. List H. Wereszyckiego do J. Feldmana, Warszawa 21 IX 1937 r.

¹⁴⁵ S. Kieniewicz, *Wspomnienie o Józefie Feldmanie...*, s. 3.

¹⁴⁶ W. Konopczyński, „Dziennik”, rkps w ARKW, z. 136, s. nlb. zapis z 24 V 1939 r.

¹⁴⁷ Szerzej na temat antyżydowskich nastrojów na uczelniach *vide*: M. Natkowska, *Numerus clausus, getto ławkowe, numerus nullus, „paragraf aryjski”. Antysemityzm na Uniwersytecie Warszawskim 1931–1939*. Warszawa 1999; S. Rudnicki, *From „numerus clausus” to „numerus nullus”*, [w:] idem, *Równi, ale niezupełnie*, Warszawa 2008, s. 135–156; N. Aleksion, *Studenci z pałkami. Rozruchy antyżydowskie na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie*, [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku, t. 2, Studia przypadków (do 1939 roku)*, red. K. Kijak, A. Markowski i K. Zieliński, Warszawa 2019, s. 327–369; *Wyparte historie. Antysemityzm na uniwersytecie poznańskim w latach 1919–1939*, red. M. Michalski i K. Podemski, Poznań 2022; N. Judzińska, *Po lewej stronie sali. Getto ławkowe w międzywojennym Wilnie*, Warszawa 2023.

na kwestię autonomii galicyjskiej oraz powstające napięcia pomiędzy zaborcami. 3 września 1939 r. historyk, zdając sobie sprawę, że jego nazwisko musi być na niemieckich listach proskrypcyjnych, uciekł wraz z żoną z Krakowa do Równego, gdzie doczekał się wkroczenia Armii Czerwonej. Z początkiem października przyjechał do Lwowa, zamieszkał w domu kuzynki. Od 15 stycznia 1940 r. pracował jako archiwista w Bibliotece Ossolińskich, porządkując papiery ks. Waleriana Kalinki i Bolesława Wysłoucha. Siedział razem z Jerzym Kreczmarem i Romanem Grodeckim w pokoiku odziedziczonym po niedawno zmarłym kustoszowi Kazimierzowi Tyszkowskiemu¹⁴⁸. W Krakowie był poszukiwany przez gestapo, o czym poinformował go rektor Tadeusz Lehr-Spławiński, obok pochodzenia żydowskiego był wszak autorem wielu prac z zakresu stosunków polsko-niemieckich, w których przestrzegał przed niebezpieczeństwem pruskim. W październiku 1939 r. Niemcy dokonali rewizji w jego krakowskim mieszkaniu przy ul. Wybickiego 1, wyrzucając meble i książki¹⁴⁹.

Po wkroczeniu wojsk niemieckich do Lwowa w lipcu 1941 r., dzięki pomocy prof. Adama Grucy, Feldman ukrywał się w klasztorze franciszkanów w Hanaczowie pod Lwowem. Tam przebywał do lipca 1942 r., kiedy to Ukraińcy donieśli Niemcom, że w klasztorze ukrywają się Żydzi¹⁵⁰. Feldman uciekł do Lwowa, gdzie schronił się w klasztorze urszulanek. Jednak i tam po ukraińskiej denuncjacji klasztor przeszukali Niemcy. W ostatniej chwili matka przełożona ukryła Feldmana za klauzurą, w której gestapowcy nie odważyli się go szukać. Dzięki zaradności żony udało się przewieźć go bezpiecznie do rodziny w Starym Samborze, przetrwał tam do grudnia 1942 r. Potem przez pół roku znów ukrywał się we Lwowie, w sierpniu 1943 r. wyjechał jako „Józef Sokołowski” do Warszawy. Falszywą metrykę chrztu uzyskał w kościele parafialnym w Hanaczowie 17 czerwca 1943 r.¹⁵¹ Zamieszkał na Żoliborzu w domu wieloletniego przyjaciela Stefana Truchima¹⁵². Pod wpływem lektury dzieła Otto Karrera *Das Religiöse in der Menschheit und das Christentum*, prowadził intensywne studia nad filozofią chrześcijańską i socjologią religii,

¹⁴⁸ K. Śreniowska, *Moje życie*, oprac. wstęp i komentarz J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2018, s. 65; P. Sierżęga, *Kazimierz Tyszkowski (1894–1940). Z dziejów nauki polskiej w międzywojennym Lwowie*, Rzeszów 2011, s. 354.

¹⁴⁹ Relacja W. Konopczyńskiego [w:] *Relacje pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego o losach osobistych i dziejach uczelni w czasie drugiej wojny światowej*, oprac. J. Michalewicz, Kraków 2005, s. 540. *Vide* też I. Paczyńska, *Aktion gegen Universitäts-Professoren (Kraków, 6 listopada 1939 roku) i okupacyjne losy aresztowanych*, Kraków 2019, s. 99.

¹⁵⁰ Warto dodać, że w lutym 1944 r. Ukraińcy spalili budynki klasztorne w Hanaczowie i wymordowali polską ludność. *Vide*: AUJ, sp. 85/5. List I. Sidorowicza do J. Feldmana, Niepokalanów 27 V 1946 r.

¹⁵¹ AUJ, sp. 85/1. Odpis aktu chrztu.

¹⁵² AUJ, sp. 85/6. List J. Feldmana do M. Feldmanowej, Warszawa 27 X 1943 r.

nawiązał zażyłe kontakty ze słynnym logikiem i filozofem ks. Janem Salamuchą, dzięki któremu pogłębiła się jego wiara¹⁵³.

W trakcie pobytu w Warszawie na prośbę Tadeusza Manteuffla od 1 października 1943 do 1 lipca 1944 r., Feldman wykładał na tajnym Uniwersytecie Warszawskim¹⁵⁴. Według Jerzego Michalskiego uczony „wykłady przygotowywał bardzo starannie i wygłaszał je ze zdumiewającą płynnością i stylistycznym wyczelowaniem. Wrażenie potęgowane było jeszcze niezmiennym wyrazem twarzy, z charakterystycznym przechyleniem głowy do tyłu. Wpatrzony jakby w jeden punkt, wygłaszał godzinny wykład nie posługując się gestykulacją i mimiką”¹⁵⁵. Zgromadził wokół siebie grono oddanych uczniów, wśród nich był Krzysztof Dunin-Wąsowicz, aresztowany przez gestapo i torturowany, nie wydał swojego mistrza i przyjaciół. W zajęciach seminaryjnych brali nadto udział Danuta Borawska, Krystyna Wańkowiczówna, Hanka Jastrzębska i Jerzy Michalski. Feldman „seminarium prowadził żywo, ciekawie i instruktywnie”. Tematyka tych zajęć, niekiedy przerywanych w czasie większych łapanek, skupiała się początkowo na krytyce tekstów źródłowych dotyczących epoki saskiej. Następnie na epoce stanisławowskiej. Omawiano orientacje polityczne w dobie Sejmu Wielkiego. Uczestnicy seminarium opracowywali referaty na temat stanowiska przedwojennych szkół historycznych wobec tego zagadnienia. Szczególnie gorące spory wywoływały różnice poglądów na sprawę przymierza polsko-pruskiego – część uczniów opowiadała się za stanowiskiem Szymona Askenazego, inni za poglądami Waleriana Kalinki i Bronisława Dembińskiego¹⁵⁶.

Ponadto Feldman spotykał się z kolegami i koleżankami po fachu, podczas tzw. Sobótek organizowanych w domu Jadwigi Lechickiej, gdzie widywali się znani historycy: Łucja Charewiczowa, Roman Lutman, Tadeusz Manteuffel, Stanisław Kętrzyński, Zygmunt Wojciechowski i Ludwik Kolankowski. Za sprawą Feldmana do warszawskiego mieszkania Lechickiej trafiła Krystyna Śreniowska¹⁵⁷.

¹⁵³ A. Vetulani, *W dwudziestolecie śmierci Józefa Feldmana (1899–1946)*, „Tygodnik Powszechny”, R. 20, 5 VI 1966, nr 23 (906), s. 4; A. Śródka, *Uczni polscy XIX–XX wieku*, t. 1, Warszawa 1994, s. 458.

¹⁵⁴ AAN, akta MEN, sygn. 844. Teczka osobowa J. Feldmana; AUJ, sp. 85/4. List T. Manteuffla do J. Feldmana, Warszawa 17 XI 1945 r. *Vide* też K. Dunin-Wąsowicz, *Tadeusz Manteuffel jako organizator tajnego nauczania*, [w:] *Polska w świecie. Szkice z dziejów kultury polskiej*, kom. red. J. Dowiat, A. Gieysztor, J. Tazbir, S. Trawkowski, Warszawa 1972, s. 401.

¹⁵⁵ J. Michalski, „*Interes poznawczy*”..., s. 712.

¹⁵⁶ *Z dziejów podziemnego Uniwersytetu Warszawskiego*, Warszawa 1961, s. 262–264; K. Dunin-Wąsowicz, *Historia i trochę polityki. Wspomnienia*, Warszawa 2006, s. 68–69; M.M. Drozdowski, *Krzysztof Dunin-Wąsowicz historyk dziejów wojennej Warszawy i ruchu ludowego*, [w:] idem, *Konfraternia warszawskich historyków pod znakiem Klio. Subiektywne biogramu ucznia i kolegi*, Warszawa 2014, s. 12–13.

¹⁵⁷ K. Śreniowska, *Moje życie*..., s. 99.

Po latach ta znana historyczka łódzka w tonie nie wolnym od płaskiego plotkarstwa wspominała, że

kiepską stroną protekcji Feldmana była sprawa jego niedyskrecji. „W tajemnicy” opowiadał o mojej sytuacji osobistej, z czego nie byłam zadowolona. W ten sposób rozchodziły się ploty, rósł krąg „wtajemniczonych”, a z tego nic dobrego nie mogło wyniknąć. Feldman proponował mi też napisanie krótkiej, popularnej historii Polski, którą można by wydać w drugim obiegu. Nie umiałam się skoncentrować, nie umiałam wykonać zadania. Doszło między nami do kwasów, nieporozumień. Zrezygnowałam (i dobrze)¹⁵⁸.

Historyk spotykał się także (z zachowaniem reguł wojennych) ze Stefanem Kieniewiczem. Jak zapisał ten ostatni, Waclaw Borowy, który zwrócił się do niego z prośbą o opracowanie broszury na temat Wilna, po jakimś czasie zetknął go z autorem paralelnego tekstu o Lwowie. Kieniewicz wspominał, że „facet był krępy, z czaszką łąsą jak kolano, przedstawił się nazwiskiem Sokołowski. [...] Z punktu zorientowałem się, że zna się na rzeczy, a w ogóle, że jest to nie byle kto”. Z nieznanym spędził kilka godzin, rozmawiając na tematy historyczne. Gdy wspomniał o Bobrzyńskim usłyszał, że warto byłoby, aby przeczytał „sylwetkę tego męża stanu pióra Wilhelma Feldmana, zamieszczoną w krakowskiej «Krytyce»”¹⁵⁹. Nie wiedział jeszcze wówczas, że rozmawiał z synem Wilhelma.

W Warszawie nasz historyk pisał artykuły do podziemnej prasy – „Biuletynu Informacyjnego”, „W świetle dnia” i „Nowości Żoliborskich”, a także opracował kilkanaście większych tekstów, m.in. *Rozkład kultury mieszczańskiej*. Napisany w czerwcu 1944 r. artykuł był przeznaczony dla „Zagadnień Kultury”. Maszynopis, podobnie jak inne prace, uległ zniszczeniu w powstaniu warszawskim, został jednak przez autora odtworzony na początku 1946 r.¹⁶⁰

W trakcie powstania warszawskiego Feldman walczył w szeregach Straży Ochrony Powstania. Nie wierzył jednak w szansę powodzenia zrywu. Według Jerzego Michalskiego stanowczo potępiał decyzję o wywołaniu powstania i po jego upadku, już w Krakowie, „krytycznie odnosił się do przejawów jego gloryfikacji”¹⁶¹. Po klęsce znalazł się w obozie w Pruszkowie. Podobno po ujawnieniu sanitariuszce, że jest profesorem UJ – ta przyczyniła się do jego zwolnienia¹⁶². Dzięki pomocy lekarki Jadwigi Cikowskiej i Rutkowskiego oraz sanitariuszki Suchorskiej odzyskał

¹⁵⁸ *Ibidem*, s. 100; W. Piasek, *Jadwiga Lechicka kobieta nowa i nowoczesna*, Toruń 2022, s. 122.

¹⁵⁹ S. Kieniewicz, *Pamiętniki*, do druku przygotował J. Kieniewicz, Kraków 2021, s. 345–346.

¹⁶⁰ J. Feldman, *Rozkład kultury mieszczańskiej*, „Twórczość”, R. 2, 1946, z. 6, s. 60–83.

¹⁶¹ J. Michalski, „*Interes poznawczy*”..., s. 712.

¹⁶² S. Kieniewicz, *Pamiętniki*..., s. 459; J. Dybiec, *Uniwersytet Jagielloński*..., s. 164.

wolność¹⁶³. Przez jakiś czas ukrywał się w Krakowie u matki, następnie dzięki pomocy Konopczyńskiego i ks. Jacka Woronieckiego trafił w listopadzie 1944 r. do klasztoru bernardynów w Kalwarii Zebrzydowskiej, przebywał tam do końca wojny. Uczył kleryków języków obcych, wygłaszał wykłady z historii Polski¹⁶⁴.

Wstrząs wywołany przez okrucieństwa wojny, kontakty z zakonnikami, lektura pism teologicznych, filozoficznych i socjologicznych spowodowały, że Feldman, przez lata obojętny religijnie, przeżył duchowy przełom, stając się głęboko wierzącym katolikiem¹⁶⁵. Podczas pobytu w Kalwarii Zebrzydowskiej modlił się na kalwaryjskich drózkach i zagłębiał w lekturę summy teologicznej św. Tomasz z Akwinu¹⁶⁶.

Ostatnie lata życia

Zaraz po wkroczeniu Armii Czerwonej do Krakowa Feldman przyjechał zaprzęgiem konnym do swego mieszkania przy ul. Staszica 5/6, sprawiając tym ogromną radość stęsknionym żonie, matce i teściowej¹⁶⁷. Jak wspominała po latach Kryszyna Śreniowska, starsza pani Feldmanowa, mieszkała razem z teściową syna panią Skowrońską. Na wieść, że „syn ocalał, ustrzegł się złego losu w czasie okupacji, rozjaśniało jej twarz szczęście”¹⁶⁸. 24 stycznia 1945 r. Feldman powrócił do pracy na UJ. Rozpoczął badania nad okresem dwudziestolecia międzywojennego. Planował zespołowe opracowanie cyklu podręczników akademickich dotyczących historii powszechnej i polskiej. Do współpracy zaprosił najlepszych specjalistów, m.in. Stefana Kieniewicza, Henryka Wereszyckiego i Henryka Mościckiego. O pomoc finansową i rekomendację w Państwowym Instytucie Wydawniczym zwrócił się do warszawskich przyjaciół, Janusza Wolińskiego i Tadeusza Manteuffla¹⁶⁹. Formułując koncepcję nowego podręcznika podkreślał, że należy

zerwać z panującą u nas supremacją niekiedy wręcz wyłącznością historii politycznej. Podręcznik winien uwzględniać w szerokiej mierze rozwój form państwowych, stosunków społeczno-gospodarczych oraz kultury materialnej i duchowej.

¹⁶³ Relacja J. Feldmana, [w:] *Relacje pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego o ich losach osobistych i dziejach uczelni w czasie drugiej wojny światowej*, oprac. J. Michalewicz, Kraków 2005, s. 586–587.

¹⁶⁴ AUJ, sp. 85/2. J. Skowrońska-Feldmanowa, „Józef Feldman podczas okupacji hitlerowskiej”, Kraków 1965, s. 1–37.

¹⁶⁵ K. Lepszy, *Feldman Józef...*, s. 397.

¹⁶⁶ J. Bieniarzówna, *Józef Feldman...*, s. 4.

¹⁶⁷ AUJ, sp. 85/1. Zaświadczenie komendanta Milicji Obywatelskiej.

¹⁶⁸ K. Śreniowska, *Moje życie...*, s. 116.

¹⁶⁹ APAN, sygn. III-198, j. a. 144. List J. Feldmana do J. Wolińskiego, Kraków 12 III 1946 r.; APAN, sygn. III-192, j. a. 126. Listy J. Feldmana do T. Manteuffla, Kraków 12 V, 15 VI 1946 r.

Dążeniem autora musi być danie możliwie wszechstronnego obrazu epoki, z uwzględnieniem tych zwłaszcza zjawisk, które są dla niej szczególnie znamienne i decydują o jej odrębnym w całości dziejów stanowisku¹⁷⁰.

Niestety nie udało się Feldmanowi doprowadzić prac nad podręcznikiem do końca. Jak zauważył Jerzy Michalski, „dysproporcja między pasją badawczą i pisarską, a czasem, w którym mogła się ona realizować, była chyba najbardziej znamienym rysem sylwetki naukowej Feldmana”¹⁷¹.

W zakresie dydaktyki akademickiej historyk opracował plan reformy studiów historycznych i stanął dla jej realizacji na czele sekcji dydaktycznej¹⁷². Podjął wykłady poświęcone historii powszechnej XIX i początkom XX w. oraz problemom polsko-niemieckim¹⁷³. Podczas prelekcji, jak pisał Mirosław Frančić, korzystał jedynie z małej karteczki papieru z wynotowanymi celniejszymi cytatami.

Mówił staranną polszczyzną z lekko zaznaczonym patosem, trafnie dobierając słowa. Choć mienił się uczniem Askenazego, styl jego daleki był od nieco barokowej młodopolszczyzny lwowskiego historyka. Przez ostatnie półgodziny poprzedzające prelekcję przebywał w swym gabinecie intensywnie myśląc o treści wykładu¹⁷⁴.

Do zajęć dydaktycznych Feldman zabrał się z ogromnym zapałem, jednak już w maju 1945 r. znalazł się w klinice, gdzie chory na serce, przeleżał kilka tygodni¹⁷⁵. Zmagając się z trapiącą go chorobą i narastającym bólem w piersiach, starał się sprostać wszystkim obowiązkom. Na dzień przed śmiercią, będąc w sprawie uzyczenia profesury w dziekanacie na UJ, zadeklarował, że w roku akademickim 1946/1947 wygłosi wykłady o stuleciu XIX (polityka międzynarodowa, przeobrażenia społeczno-gospodarcze i kulturalne) oraz o sylwetce Stanisława Leszczyńskiego na tle epoki, zamierzał też poprowadzić seminarium.

Licznego grona własnych uczniów się nie dochował – jedynym historykiem doktoryzowanym przez Feldmana był pochodzący ze Lwowa Karol Lewicki. W lipcu 1945 r. przedłożył on pracę pt. *Rok 1848 na Uniwersytecie Lwowskim*, którą recenzenci, Mościcki i Feldman, uznali za spełniającą wymogi rozprawy doktorskiej¹⁷⁶.

¹⁷⁰ APAN, sygn. III-192, j. a. 126. Konspekt wydawnictwa.

¹⁷¹ J. Michalski, „*Interes poznawczy*”..., s. 707.

¹⁷² J. Feldman, *O reformę studiów uniwersyteckich na uniwersytetach*, „Przegląd Historyczny” 1946, t. 36, s. 75–89.

¹⁷³ K. Piwarski, *Historia nowożytna i najnowsza*..., s. 143.

¹⁷⁴ M. Frančić, *Józef Feldman*..., s. 383.

¹⁷⁵ AUJ, sp. 85/1. Zaświadczenie lekarskie; AUJ, sp. 86/6. List J. Wolińskiego do J. Skowrońskiej-Feldmanowej, Warszawa 28 V 1945 r.

¹⁷⁶ AUJ, WF II 504. Teczka doktorska K. Lewickiego.

W przyszłości Lewicki został wicedyrektorem Biblioteki Jagiellońskiej. Obok niego nasz historyk był recenzentem habilitacji Stefana Kieniewicza, przeprowadzonej na podstawie wydanej przed wojną biografii Adama Sapiehy (1939). W recenzji podkreślał, że habilitant „posiada w swym dorobku dzieła z historii porozbiorowej, które zapewniły mu jedno z najpocześniejszych miejsc w tej dziedzinie”. Chwalił rozległą podstawę źródłową i „nieprzeciętny talent interpretacyjny” przy zachowaniu wszelkich reguł metody historycznej. Konstrukcja dowodziła „indywidualności autora”, umiejętności hierarchizowania faktów i syntetyzowania, „wnikliwością plastyki portretów psychologicznych”. Równocześnie praca, pisana bez patosu „odznaczała się trzeźwym realizmem, a nawet pewną cierpkością w formułowaniu sądów o zjawiskach na pozór doniosłych, w gruncie rzeczy mało nieraz poważnych”¹⁷⁷. Kieniewicz, mimo wspomnianych zalet rozprawy, nie objął po zmarłym Feldmanie katedry i wyjechał do Warszawy podejmując pracę na tamtejszej uczelni¹⁷⁸. Po latach wspominał, że przeprowadzając postępowanie habilitacyjne w Krakowie „nie zdawał sobie sprawy, że wsuwa się w gniazdo os”, gdyż „najstarsza uczelnia polska rzadko kiedy okazuje życzliwość przybyszom z zewnątrz”. Ponadto nie wiedział, że protegujący go Feldman był „na wydziale swym mało lubiany”. Od razu wystąpił przeciwko niemu dziekan Jan Dąbrowski, który „z przyczyn dla mnie niejasnych nie zamierzał ułatwiać mi życia, a już zwłaszcza nie pragnął, bym się usadowił w Krakowie, wzmacniając pozycję Feldmana”¹⁷⁹. Pomimo tej opozycji postępowanie habilitacyjne Kieniewicza przebiegło bez kłopotów. Natomiast nie został on zatrudniony na krakowskiej uczelni, co przypominał kolegom na Radach Wydziału Jan Hulewicz, mówiąc: „wygryźliście z Krakowa Kieniewicza”¹⁸⁰.

Feldman utrzymywał ożywione kontakty naukowe z grupą młodych historyków, przybyłych ze zniszczonej Warszawy, wśród których wyróżniali się Krzysztof Dunin-Wąsowicz, Jerzy Michalski i Andrzej Wyczański. Do nich szybko dołączyli krakowscy adepci Klio: Anna Owsieńska, Aniela Kottówna, Adam Galos, Antoni Franaszek, Danuta Dobrowolska, Mirosława Chamcówna, Andrzej Żaki, Anna Żeleńska-Chelkowska, Emanuel Rostworowski, Mirosław Francić, Otton Beiersdorff, Przemysław Smolarek, Krystyna Sroczyńska, Wojciech Kętrzyński, Krystyna Stachowska, Danuta Rederowa i Zofia Dydówna¹⁸¹. Grupa ta była powszechnie zwana „kółkiem feldmanowskim”, gdyż część zajęć odbywała się w prywatnym mieszkaniu profesora, gdzie przy podwieczorku toczyły się dyskusje już nie tylko

¹⁷⁷ AUJ, WHum. 36. Teczka habilitacyjna S. Kieniewicza.

¹⁷⁸ S. Kieniewicz, *Pamiętniki...*, s. 459–460.

¹⁷⁹ *Ibidem*, s. 461.

¹⁸⁰ *Ibidem*, s. 464.

¹⁸¹ AUJ, sp. 85/2. Spis uczniów. W 1945 r. J. Michalski napisał pracę magisterską pod kierunkiem Feldmana. Relacja ustna J. Michalskiego, Warszawa 7 II 2006 r.

na tematy naukowe, ale także związane z bieżącą polityką¹⁸². Krzysztof Dunin-Wąsowicz zapamiętał, że na seminarium Feldmana omawiano sprawę polską podczas pierwszej wojny światowej¹⁸³. Stąd też otrzymał temat pracy magisterskiej pt. *Geneza aktu 5 listopada 1916 roku*, ukończył rozprawę już po śmierci mistrza na warszawskim seminarium Kieniewicz¹⁸⁴. Warto dodać, że po powrocie z niemieckiej niewoli w mieszkaniu Feldmanów przez jakiś czas zatrzymał się Henryk Wereszycki¹⁸⁵.

12 kwietnia 1946 r. na wniosek Konopczyńskiego nowo powstała Rada Wydziału Humanistycznego UJ uchwaliła mianować Feldmana profesorem zwyczajnym, przy 17 głosach za i 4 wstrzymujących¹⁸⁶. W uzasadnieniu wnioskodawca podkreślał, że Feldman ostatnio poświęcał sporo uwagi historii powszechnej XIX w., kwestiom metodologicznym i dydaktycznym. Opracował monografię *Bismarck a Polska*, „przerastającą rozległością ujęcia, głębokością i dojrzałością sądów i doskonałą konstrukcją wszystko, co na ten temat napisano dotąd. Zwłaszcza stosunki niemiecko-rosyjskie na tle sprawy polskiej zostały oświetlone w sposób przenikliwy i bez przesady rewelacyjny. Miarą wartości tej książki jest fakt, że krytyka niemiecka stanęła wobec niej bezsilna, za to policja hitlerowska tropiła autora gorliwie, lecz bezskutecznie”. W konkluzji opiniodawca zaznaczał, że Feldman od historii dyplomatycznej i politycznej przechodzi do rozwoju idei i prądów społecznych. Rzadko który „z naszych historyków w ostatnim pokoleniu umiał tak jak on wplatać przeszłość narodu w tok spraw czysto europejskich; pod tym względem wykłady jego i książki mają dla inteligencji, a zwłaszcza dla młodego pokolenia wartość niezastąpioną”¹⁸⁷. Śmierć Feldmana przerwała proces uzwyczajnienia profesury.

Położyła też kres rozważaniom o porzuceniu Krakowa na rzecz Warszawy. Od jesieni 1945 r. Manteuffel i Woliński czynili starania o ściągnięcie Feldmana do stolicy, na katedrę historii najnowszej w Uniwersytecie Warszawskim¹⁸⁸. Do prze-

¹⁸² L. Zyblikiewicz, *Koło Historyków Studentów UJ 1945–1950*, [w:] *Koło Historyków Studentów UJ w latach 1892–1967*, Kraków 1968, s. 67; P. Guzowski, C. Kukło, R. Poniak, *O historii integralnej w ujęciu Andrzeja Wyczańskiego*, Białystok 2015, s. 79 (Andrzej Wyczański był przez pół roku asystentem Feldmana).

¹⁸³ AUJ, sp. 85/4. List K. Dunin-Wąsowicza do J. Feldmana, [1945].

¹⁸⁴ K. Dunin-Wąsowicz, *Historia i trochę polityki...*, s. 139–143.

¹⁸⁵ H. Wereszycki, *Historyk sam o sobie*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, R. 31, 1986, s. 653. *Vide* też J. Zdrada, *Henryk Wereszycki – historyk dyplomacji*, [w:] H. Wereszycki, *Sojusz trzech cesarzy. Geneza 1866–1872*, Warszawa 2010, s. X.

¹⁸⁶ AUJ, S III 246. Teczka osobowa J. Feldmana.

¹⁸⁷ AAN, MEN, sygn. 844. Teczka osobowa J. Feldmana.

¹⁸⁸ AUJ, 85/5. Listy J. Wolińskiego do J. Feldmana, Warszawa 2 X, 15 XII 1945; 3 I, 14 III 1946 r.; AUJ, sp. 85/4. Listy T. Manteuffla do J. Feldmana z lat 1945–1946.

prowadzki, która wzmocniłaby zespół warszawskich historyków – zachęcał badacza Stefan Truchim¹⁸⁹. Według Stefana Kieniewicza „Feldman miał na to trochę ochotę, bo na UJ miał warunki trudne i [...] wielu niechętnych”¹⁹⁰. Wszystkie te kombinacje przerwała nagła śmierć historyka.

27 marca 1945 r. trzech uczeni: Władysław Semkowicz, Jan Dąbrowski i Franciszek Bujak zaproponowali kandydaturę Feldmana na członka korespondenta PAU¹⁹¹. Reszta to zaaprobowala i 20 lipca 1945 r. Feldman został wybrany na członka korespondenta Wydziału Historyczno-Filozoficznego PAU¹⁹². Jako przewodniczący podsekcji do badania historii najnowszej Komisji Historycznej PAU okazał się bardzo aktywny. Opracował program akcji systematycznego gromadzenia dokumentów do historii współczesnej. Orientując się, że w prywatnych domach były przechowywane pamiątki oraz korespondencja polityków i działaczy społecznych z XIX w., proponował, aby na drodze ankiet i apeli do społeczeństwa pozyskać te materiały dla Komisji Historycznej PAU¹⁹³. W związku z utworzeniem pracowni historycznej Akademii postulował, aby historycy przekazywali do jej zbiorów swoje prace oraz dublety z własnych księgozbiorów¹⁹⁴. 5 stycznia 1946 r. na posiedzeniu podkomisji do badania historii najnowszej przedstawił program jej działania. Zakładał zbieranie informacji na temat materiałów źródłowych pozostających w rękach prywatnych, nawiązanie współpracy z innymi ośrodkami naukowymi w Polsce, systematyczne opracowania z historii najnowszej. Sam zbierał informację na temat możliwości pozyskania zbiorów Zygmunta Lasockiego i Eugeniusza Romera oraz udostępnienia, pozostających w dyspozycji Biblioteki Jagiellońskiej, materiałów Stanisława Kota i Michała Bobrzyńskiego (zastrzeżonych na 25 lat)¹⁹⁵. Na posiedzeniu Komisji Historycznej PAU w dniu 20 maja 1946 r. zdał sprawozdanie z działań prowadzonych od kilku miesięcy. Efekty tych działań (zdawał z nich sprawozdanie na posiedzeniu Komisji Historycznej PAU 20 maja 1946 r.) nie były zbyt imponujące, udało się zdobyć, jako depozyt, część materiałów Naczelnego Komitetu Narodowego, będących prywatną własnością Kota¹⁹⁶. Dalsze prace Feldmana w Komisji Historycznej PAU przerwała nagła śmierć.

¹⁸⁹ AUJ, sp. 85/5. List S. Truchima do J. Feldmana, Łódź 19 III 1946 r.

¹⁹⁰ S. Kieniewicz, *Wspomnienie o Józefie Feldmanie...*, s. 3; tenże, *Pamiątki...*, s. 465. *Vide* też T.P. Rutkowski, *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*, Warszawa 2007, s. 37, przyp. 79.

¹⁹¹ AN PAN i PAU, akta PAU, KSG 174/45.

¹⁹² *Ibidem*, 360/45.

¹⁹³ *Ibidem*, PAU, W II-21. Protokół z posiedzenia podsekcji do badania historii najnowszej Komisji Historycznej PAU w dniu 11 X 1945 r.

¹⁹⁴ *Ibidem*, 11 XII 1945 r.

¹⁹⁵ *Ibidem*, 5 I 1946 r.

¹⁹⁶ *Ibidem*, 20 V 1946 r.

Pomimo socjalistycznego światopoglądu, Feldman nie należał do żadnej partii politycznej. Po wojnie w 1945 r. wstąpił jednak do Polskiego Stronnictwa Ludowego, wówczas opozycyjnego wobec konsolidującego się obozu komunistycznego. Oznaczało to, że nie tracił nadziei na pozytywny rozwój sytuacji politycznej w Polsce¹⁹⁷. Decyzję tę skrytykował Konopczyński:

Pan Józef wierzył uczciwej współpracy prawdziwych ludowców z prawdziwymi socjalistami – a ja wiedziałem, że nowi władcy Polski z nikim się rządami nie podzielą, że po wytypowaniu, powiedzmy – Konopczyńskich, zabiorą się do Mikołajczyków i Feldmanów. Mam przekonanie, że gdyby pan Józef pożył dłużej, to nie musiałbym go długo nawracać¹⁹⁸.

W związku ze swoim politycznym zaangażowaniem Feldman został podany inwigilacji przez krakowską bezpiekę. Funkcjonariusze UB odnotowali, że brał udział w posiedzeniach Klubu Dyskusyjnego PSL-u, gdzie wygłaszano odczyty na tematy literackie, społeczne, gospodarcze i polityczne. Na posiedzeniu w dniu 8 maja 1946 r. wygłosił wykład o sytuacji politycznej Polski. Według niezidentyfikowanego tajnego współpracownika, pseudonim „Brzoza”, autor wystąpienia, zatytułowanego *O realizm w myśleniu politycznym*, apelował o „właściwe kierowanie się realizmem w życiu społecznym, kierowanie się nie pragnieniami, lecz oparcie się na realnych założeniach”, bo „jeżeli mocarstwa zwycięskie postanowiły urządzić świat tak, a nie inaczej, to nie ma żadnego sensu przeciwko temu protestować i ludzić się frazesami”. W dyskusji poglądy Feldmana podzielił Adam Vetulani¹⁹⁹. Działalność klubu została zresztą po kilku tygodniach zawieszona. Zmarł również Feldman, co skutkowało wykreśleniem go z kręgu osób podejrzanych o działalność antykomunistyczną. Nie dotyczyło to zaprzyjaźnionego z nim Vetulaniego, którego bezpieka szykanowała przez następne lata, aż do 1974 r.²⁰⁰

Od jesieni 1945 r. Feldman wraz z żoną zaangażował się w tworzenie i określenie ideologicznego profilu chrześcijańskiego miesięcznika „Znak”. Zredagował pierwszy zeszyt periodyku, do którego zamówił artykuły u Leona Halbana (*Pro-*

¹⁹⁷ AUJ, sp. 85/1. Legitymacja partyjna Polskiego Stronnictwa Ludowego. *Vide* też M. Frančić, *Józef Feldman...*, s. 384; P. Sękowski, *Polskie Stronnictwo Ludowe w Krakowie i powiecie krakowskim w latach 1945–1949*, Warszawa 2011, s. 369–370.

¹⁹⁸ AUJ, sp. 85/2. List W. Konopczyńskiego do J. Skowrońskiej-Feldmanowej, [1952]. Szerzej na temat represji władz komunistycznych wobec środowiska historyków na przykładzie powojennych losów Konopczyńskiego, *vide*: P. Biliński, *Władysław Konopczyński...*, s. 459–528.

¹⁹⁹ IPN Kr, 0112/7/2, s. 39–40. Teczka A. Vetulaniego. *Vide* też P. Sękowski, *Polskie Stronnictwo Ludowe...*, s. 142.

²⁰⁰ Szerzej *vide*: P. Biliński, *Adam Vetulani (1901–1976). Historyk prawa polskiego i kanonicznego*, Kraków 2023.

blem kultury niemieckiej) i Stefanii Skwarczyńskiej (*Człowiek zagubiony w świecie*)²⁰¹. Inicjatorami pisma byli młodzi dziennikarze publikujący na łamach „Tygodnika Powszechnego”, m.in. Hanna Malewska, Stefan Świeżawski, Jerzy Turowicz, Stanisław Stomma i Jerzy Hubert Radkowski. W kolegium redakcyjnym zarysował się ostry podział w sprawie kierunku ideologicznego pisma. Feldmanowie optowali za miesięcznikiem społeczno-literackim na wzór przedwojennego „Przełądu Współczesnego”, reszta opowiadała się za treściami filozoficzno-religijnymi. W efekcie Feldmanowie wycofali się z całego przedsięwzięcia. Do sporów programowych dołączył się też konflikt personalny z redaktorem naczelnym „Znaku” Radkowskim, który po kilku tygodniach porzucił pismo i wyjechał do Francji. Od trzeciego numeru miesięcznik redagowali wspólnie Malewska i Stomma²⁰². Motywy swojej decyzji Feldman wyluszczył w długim liście do ks. Konstantego Michalskiego, który był asystentem kościelnym „Znaku”. Pisał, że po jednym z redakcyjnych zebrań doszedł do przekonania, że „z mętnej dość frazeologii dałoby się ustalić następujące zasadnicze linie: 1/ pismo ma zwrócić główną uwagę na wewnętrzne przetworzenie człowieka, 2/ nie są potrzebne nazwiska ani autorytety. Ideałem, do którego ma się dążyć, to artykuły, które mają być wynikiem dyskusji, spisanych tylko przez jakiegoś «skrybę» (termin użyty przez tych panów), 3/ każdy artykuł ma być podany w sosie ideologicznym. Artykuły nawet na najwyższym poziomie, i poruszające sprawy żywotne, bez tej zaprawy mają mieć drogę do pisma zamkniętą”. Historyk uważał, że „ideologiczna zaprawa” artykułów przypominałaby raczej „Kuźnicę” i budziła skojarzenia z Rosją, gdzie „najbliższy artykuł z dziedziny historii sztuki [...], musi zatracić o marksizm i stalinizm”. Dlatego też sądził, że „z tych wszystkich nowych koncepcji w piśmie wykluwa się coś, co bym nazwał katolickim faszyzmem. Człowiek traci samodzielność myślenia, wobec myślenia zespołu, ortodoksja komunistyczna zostaje zmieniona na ortodoksję innego rodzaju, jakże daleką od prawdziwej głębi katolicyzmu”. Feldmana raziła też interesowność redaktora Radkowskiego, uznawał, że konflikt z nim zakończył się wręcz nagonką, na którą odpowiedział dymisją²⁰³. Po przeczytaniu tego listu

²⁰¹ W celu określenia charakteru ideologicznego czasopisma Feldman prowadził ożywioną korespondencję ze znaną mu od czasów okupacji historyczką literatury i teatrolożką Stefanią Skwarczyńską oraz wybitnym historykiem prawa Leonem Halbanem. *Vide*: AUJ, sp. 85/5, Listy S. Skwarczyńskiej do J. Feldmana, Łódź 26 X, 10 XI, 14 XII 1945; 14 I, 28 I, 2, 15 III 1946 r.; *Ibidem*, sp. 85/4, Listy L. Halbana do J. Feldman, Lublin 12 XII 1945; 18 I, 25 II, 6 III, 12 III, 3 IV, 16 IV 1946 r.

²⁰² S. Stomma, *Trudne lekcje historii*, Kraków 1998, s. 163; M. Biełaszk, *Rola prasy w kształtowaniu się środowisk katolickich w latach 1945–1948. Casus „Tygodnika Powszechnego”*, „Tygodnika Warszawskiego” i „Dziś i Jutro”, [w:] *Aparat represji wobec inteligencji w latach 1945–1956*, red. R. Habielski, D. Rafalska, Warszawa 2010, s. 161.

²⁰³ Archiwum Księży Misjonarzy w Krakowie, sygn. IV/1. List J. Feldmana do K. Michalskiego, Kraków 19 V 1946 r.

ks. Michalski rozgniewał się na członków redakcji, stwierdzając, że wykazali się nietolerancją i „klikowością”.

Z powodu coraz bardziej nasilającej się choroby serca Feldman zgłosił rezygnację z funkcji sekretarza oddziału PTH (po nim obowiązki przejął Piwarski)²⁰⁴. Zaczęła dręczyć go depresja, odżywały obrazy zniszczonej stolicy, cierpienia i masowe mordy ludności cywilnej, straconych zabytków sztuki i archiwów oraz bibliotek, pozbawionych życia przez Niemców m.in. Jadwigi Krasickiej, Michała Nycza, Juliana Niecia, Zygmunta Lorentza i Eugeniusza Latacza²⁰⁵, czy Karola Piotrowicza zastrzelonego przez Sowietów w Katyniu. Tuż przed śmiercią miał powiedzieć Henrykowi Baryczowi, że „zmartwychwstała ojczyzna wymaga ode mnie tej nowej ofiary”²⁰⁶.

Bezpośredni wpływ na zgon Feldmana miało wyczerpanie mięśnia sercowego, związane z wchodzeniem na drugie piętro w Collegium Novum, gdzie mieściło się seminarium historyczne. Dlatego też przez jakiś czas prowadził zajęcia na parterze w budynku przy ul. Studenckiej 3, gdzie mieściła się katedra historii starożytnej. Jednak na skutek nietaktownego zachowania się jej kierownika, Ludwika Piotrowicza, obrażony Feldman powrócił do Collegium Novum²⁰⁷.

Zmarł w nocy z 16 na 17 czerwca 1946 r. w Krakowie. Został pochowany w dwa dni później na cmentarzu Rakowickim. Mszę świętą pogrzebową odprawił profesor Wydziału Teologicznego UJ ks. Konstanty Michalski w asyście księży: Tadeusza Glemmy, Jana Krzemienieckiego i Mariana Michalskiego. Nad trumną mowy pogrzebowe wygłosili profesorowie: Jan Dąbrowski, Tadeusz Manteuffel, Karol Buczek, Władysław Czaplński i Władysław Konopczyński²⁰⁸.

²⁰⁴ AN PAN i PAU, Protokół z posiedzenia Zarządu krakowskiego Oddziału PTH w dniu 3 III 1945 r.

²⁰⁵ J. Feldman, *Jadwiga Krasicka (1900–1944)*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 53, 1946, z. 3–4, s. 521–522.

²⁰⁶ H. Barycz, *Józef Feldman...*, s. 13.

²⁰⁷ A. Krawczuk, *Józef Feldman. Cmentarz Rakowicki – próba przewodnika*, „Gazeta Krakowska”, 2 VIII 1986, nr 178, s. 5; M. Frančić, *Józef Feldman...*, s. 383; J. Michalski, „*Interes poznawczy*”..., s. 713.

²⁰⁸ „Dziennik Polski”, 20 VI 1946, nr 167, s. 5; „Piast”, R. 33, 30 VI 1946, nr 26, s. 4.

BIBLIOGRAFIA • REFERENCES**ŹRÓDŁA ARCHIWALNE • ARCHIVAL SOURCES**

Archiwum Akt Nowych

Ministerstwo Edukacji Narodowej, sygn. 844, Teczka osobowa J. Feldmana.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, sygn. 2410, Teczka osobowa J. Feldmana.

Archiwum Narodowe w Krakowie

sygn. 29/1434/15, Świadcstwa szkolne.

sygn. 29/1434/16, Świadcstwa szkolne.

Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności

PAU, W II-21, Protokoły z posiedzeń Komisji Historycznej PAU.

PAU, Korespondencja sekretarza generalnego.

PTH-35, Protokoły z posiedzeń zarządu krakowskiego Oddziału PTH.

Archiwum Polskiej Akademii Nauk. Oddział w Poznaniu

P III-7, j. a. 86, List J. Skowrońskiej-Feldmanowej do Z. Wojciechowskiego.

Archiwum Polskiej Akademii Nauk w Warszawie

sygn. III-192, j. a. 33, Materiały T. Manteuffla dotyczące PTH.

sygn. III-192, j. a. 76, Komisja stypendialna funduszu im. J. Feldman.

sygn. III-192, j. a. 126, Listy J. Feldmana i J. Skowrońskiej-Feldmanowej do T. Manteuffla.

sygn. III-198, j. a. 144, Listy J. Feldmana i W. Konopczyńskiego do J. Wolińskiego.

Archiwum Rodziny Konopczyńskich w Warszawie

W. Konopczyński, „Dziennik z lat 1895–1952”.

Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego

S II 619, Teczka osobowa W. Sobieskiego.

S II 713, Sprawy dyscyplinarne studentów.

S III 246, Teczka osobowa J. Feldmana.

WF II 49, Protokoły z posiedzeń Rady Wydziału Filozoficznego.

WF 121, Teczka habilitacyjna J. Feldmana.

WF II 139, Seminarium historyczne.

WF II 504, Teczka doktorska J. Feldmana.

WF II 504, Teczka doktorska K. Lewickiego.

WF II 504, Teczka doktorska J. Skowrońskiej-Feldmanowej.

WHum. 29, Stypendium fundacji J. Feldmana.

WHum. 36, Teczka habilitacyjna S. Kieniewicz.

SNP-9, Spisy wykładów.

SNP 12, Rodowody uczniów.

sp. 85/1–5, Spuścizna J. Feldmana.

sp. 86/1–7, Spuścizna J. Skowrońskiej-Feldmanowej.

sygn. 013/VIII, Księga protokołów posiedzeń Koła Historyków Uczniów UJ.

Archiwum Zgromadzenia Księży Misjonarzy w Krakowie

sygn. IV/1, List J. Feldmana do K. Michalskiego.

Biblioteka Jagiellońska

rkps Przyb, Listy J. Feldmana do H. Buraczewskiej.

Biblioteka Polska w Paryżu

rkps Przyb, 6396/10; 6367/15. Listy J. Feldmana do C. Chowańca.

Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu

rkps 7349 III, Listy W. Sobieskiego do S. Zakrzewskiego.

rkps Przyb, 120/58, List W. Konopczyńskiego do F. Bujaka.

Instytut Pamięci Narodowej. Oddział w Krakowie

sygn. 0112/7/2. Teczka A. Vetulaniego.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE • PRINTED SOURCES

Historycy a socjalizm. Polska lewica niepodległościowa spod znaku Klio. Wybór tekstów, oprac. wstęp i komentarz J. Kolbuszewska, M. Sikorska, Łódź 2014.

„Mam na Pana nowy zamach...”. *Wybór korespondencji Jerzego Giedroycia z historykami i świadkami historii 1946–2000*, t. 1–3, wybór i oprac. S.M. Nowinowski i R. Stobiecki przy współpracy A. Brzezińskiej i M. Przybysz-Gralewskiej, Łódź–Paryż 2019.

Relacje pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego o losach osobistych i dziejach uczelni w czasie drugiej wojny światowej, oprac. J. Michalewicz, Kraków 2005.

Stefan Kieniewicz – Henryk Wereszycki. Korespondencja z lat 1947–1990, wstęp i oprac. E. Orman, Kraków 2013.

WSPOMNIENIA • MEMORIES

Barycz H., *Józef Feldman (1899–1946) w pierwszą rocznicę zgonu*, „Dziennik Polski”, 20 VII 1947, nr 195, s. 4.

Barycz H., *Kilka wspomnień z lat akademickich i udziału w pracach Koła Historyków UJ*, [w:] *Koło Historyków Studentów UJ w latach 1892–1967*, Kraków 1968; wyd. 2, Kraków 2011, s. 107–129.

Buczek K., *Śp. prof. Józef Feldman*, „Piaś”, R. 33, 30 VI 1946, nr 26, s. 2.

Czapliński W., *Szkoła w młodych oczach*, Kraków 1982.

Drozdowski M.M., *Krzysztof Dunin-Wąsowicz historyk dziejów wojennej Warszawy i ruchu ludowego*, [w:] M.M. Drozdowski, *Konfraternia warszawskich historyków pod znakiem Klio. Subiektywne biogramy ucznia i kolegi*, Warszawa 2014, s. 9–18.

Dunin-Wąsowicz K., *Historia i trochę polityki. Wspomnienia*, Warszawa 2006.

Grzybowski S., *Wspomnienia*, Kraków 1999.

- Kieniewicz S., *Pamiętniki*, do druku przygotował J. Kieniewicz, Kraków 2021.
- Kieniewicz S., *Wspomnienie o Józefie Feldmanie*, „Tygodnik Powszechny”, R. 40, 18 VIII 1986, nr 33, s. 3.
- Konopczyński W., *Dziennik 1918–1921*, cz. 1–2, wstęp P. Biliński, oprac. P. Biliński, P. Plichta, Warszawa–Kraków 2016.
- Konopczyński W., *Dziennik 1922–1926*, cz. 1–2, wstęp P. Biliński, oprac. P. Biliński, P. Plichta, Warszawa 2021.
- Konopczyński W., *Wspomnienie o Józefie Feldmanie*, „Tygodnik Warszawski”, 14 VII 1946, nr 28 (35), s. 4.
- Kot S., *Kilka uwag o działalności politycznej W. Feldmana w okresie wojny światowej*, [w:] *Pamięci Wilhelma Feldmana*, Kraków 1922, s. 108–125.
- Kozłowska-Budkowa Z., *Wspomnienia z lat 1893–1923*, oprac. M. Starzyński, Kraków 2018.
- Lepszy K., *Józef Feldman*, „Tygodnik Powszechny”, 30 VI 1946, nr 26, s. 5.
- Mauersberg A., *Zgon dra Józefa Feldmana profesora UJ*, „Dziennik Polski”, 20 VI 1946, nr 165, s. 4.
- Niezachwiana wiara w młodość. Akademia ku czci śp. Józefa Feldmana*, „Dziennik Polski”, 18 VI 1947, nr 163, s. 3.
- Stomma S., *Trudne lekcje historii*, Kraków 1998.
- Śreniowska K., *Moje życie*, oprac. wstęp i komentarz J. Kolbuszewska, R. Stobiecki, Łódź 2018.
- Vetulani A., *W dwudziestolecie śmierci Józefa Feldmana (1899–1946)*, „Tygodnik Powszechny”, R. 20, 5 VI 1966, nr 23 (906), s. 4.
- Wereszycki H., *Historyk sam o sobie*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, R. 31, 1986, s. 642–663.

OPRACOWANIA • STUDIES

- Adus M., *Na marginesie „Pamiętników” Witosa (w pięćdziesiątą rocznicę Jabłonny)*, „Zeszyty Historyczne” 1971, t. 208, z. 2, s. 173–177.
- Aleksiu N., *Studenci z pałkami. Rozruchy antyżydowskie na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie*, [w:] *Pogromy Żydów na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, t. 2, *Studia przypadków (do 1939 roku)*, red. K. Kijak, A. Markowski i K. Zieliński, Warszawa 2019, s. 327–369.
- Barycz H., *Józef Feldman (1899–1946)*, „Roczniki Historyczne”, R. 18, 1949, s. 1–16.
- Barycz H., *Historyk gniewny i niepokorny. Rzecz o Waławie Sobieskim*, Kraków 1978.
- Bdziuch L., *Koło Historyków Studentów UJ 1892–1929*, [w:] *Koło Historyków Studentów UJ w latach 1892–1967*, Kraków 1968; wyd. 2, Kraków 2011, s. 15–39.
- Bieleński S., *Józef Feldman (1899–1946)*, [w:] *Uczni pochodzenia żydowskiego we współczesnych dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. W. Kozub-Ciembroniewicz, Kraków 2014, s. 115–123.
- Bielaszkó M., *Rola prasy w kształtowaniu się środowisk katolickich w latach 1945–1948. Casus „Tygodnika Powszechnego”, „Tygodnika Warszawskiego” i „Dziś i Jutro”*, [w:] *Aparat represji wobec inteligencji w latach 1945–1956*, red. R. Habielski, D. Rafalska, Warszawa 2010, s. 155–181.
- Bieniarzówna J., *Józef Feldman (w 40. rocznicę zgonu)*, „Tygodnik Powszechny”, R. 40, 20 VII 1986, nr 30 (1935), s. 4.
- Biliński P., *Adam Vetulani (1901–1976). Historyk prawa polskiego i kanonicznego*, Kraków 2023.
- Biliński P., *Droga kariery akademickiej Józefa Feldmana na Uniwersytecie Jagiellońskim*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki” 2006, nr 3–4, s. 39–56.
- Biliński P., *Stanisław Kutrzeba (1876–1946). Biografia naukowa i polityczna*, Kraków 2011.

- Biliński P., *Wacław Tokarz 1873–1937. Historyk walk o niepodległość*, Kraków 2018.
- Biliński P., *Władysław Konopczyński 1880–1952. Człowiek i dzieło*, Kraków 2017.
- Brzeziński S., Fudalek K., *Pracownicy naukowo-dydaktyczni Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego 1920–2010. Słownik biograficzny*, Warszawa 2012, s. 37–38.
- Burdowicz-Nowicki J., *Józef Feldman o początkach imperialnej polityki Rosji wobec Polski u zarania XVIII wieku – źródła i inspiracje*, [w:] *W kręgu badaczy dziejów politycznych XVIII wieku. Józef Feldman – Emanuel Rostworowski – Jerzy Michalski*, red. Z. Zielińska i W. Kriegerseisen, Warszawa 2010, s. 11–18.
- Drelicharz W., *Koło historyków studentów UJ w latach 1918–1939*, [w:] *Dzieje Koła Naukowego Historyków Studentów Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1892–1992. Wspomnienia seniorów*, red. K. Baczkowski, Kraków 1992, s. 19–28.
- Dunin-Wąsowicz K., *Tadeusz Manteuffel jako organizator tajnego nauczania*, [w:] *Polska w świecie. Szkice z dziejów kultury polskiej*, kom. red. J. Dowiat, A. Gieysztor, J. Tazbir, S. Trawkowski, Warszawa 1972.
- Dybiec J., *Uniwersytet Jagielloński 1918–1939*, Kraków 2000.
- Frančić M., *Józef Feldman*, [w:] *Uniwersytet Jagielloński. Złota Księga Wydziału Historycznego*, red. J. Dybiec, Kraków 2000, s. 378–385.
- Frančić M., *Polskie Towarzystwo Historyczne w Krakowie w latach 1913–1939*, [w:] *Polskie Towarzystwo Historyczne 1886–1986. Zbiór studiów i materiałów*, red. S.K. Kuczyński, Wrocław 1990, s. 97–110.
- Grzybowski S., *Wacława Sobieskiego życie i dzieło*, [w:] *W. Sobieski, Trybun ludu szlacheckiego. Pisma historyczne*, wyboru dokonał, oprac. i wstępem poprzedził S. Grzybowski, Warszawa 1978, s. 39–40.
- Guzowski P., Kuklo C., Poniat R., *O historii integralnej w ujęciu Andrzeja Wyczańskiego*, Białystok 2015.
- Hoszowska M., *Szkoła Szymona Askenazego*, „Res Historica” 2017, t. 43, s. 127–158.
- Kieniewicz S., *Twórczość naukowa śp. Józefa Feldmana*, „Roczniki Historyczne”, R. 16, 1947, s. 380–385.
- Kondracki T., *Polskie Towarzystwo Historyczne w latach 1918–1939*, Toruń 2006.
- Kras J., *Wyższe kursy dla kobiet im. A. Baranieckiego w Krakowie 1868–1924*, Kraków 1972.
- Krawczuk A., *Józef Feldman. Cmentarz Rakowicki – próba przewodnika*, „Gazeta Krakowska”, 2 VIII 1986, nr 178, s. 5.
- Lepszy K., *Feldman Józef*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 6, Wrocław 1948, s. 396–399.
- Maternicki J., *Wacław Sobieski i jego synteza dziejów Polski*, [w:] J. Maternicki, *Historia jako dialog. Studia i szkice historiograficzne*, Rzeszów 1996, s. 162–204.
- Michalski J., „*Interes poznawczy*” i cel społeczny (o Józefie Feldmanie 1899–1946), [w:] *Wielcy humanistyki polskiej*, red. J. Górski, Wrocław 1991, s. 146–151 (przedruk w J. Michalski, *Studia i szkice historyczne z XVIII i XIX wieku*, Kraków 2020, s. 707–713).
- Natkowska M., *Numerus clausus, getto ławkowe, numerus nullus, «paragraf aryjski». Antysemityzm na Uniwersytecie Warszawskim 1931–1939*, Warszawa 1999.
- Paczyńska I., *Aktion gegen Universitäts-Professoren (Kraków, 6 listopada 1939 roku) i okupacyjne losy aresztowanych*, Kraków 2019.
- Perkowska U., *Corpus Academicorum Facultatis Philosophiae Universitatis Jagellonicae 1850–1945*, Kraków 2007.

- Perkowska U., *Studenci Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1945–1948/49*, Kraków 2001.
- Piasek W., *Jadwiga Lechicka kobieta nowa i nowoczesna*, Toruń 2022.
- Piawski K., *Hieronim Lubomirski. Hetman wielki koronny*, Kraków 1929.
- Piawski K., *Historia nowożytna i najnowsza w Uniwersytecie Jagiellońskim od roku 1910*, [w:] *Studia z dziejów Wydziału Filozoficzno-Historycznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. S. Mikucki, Kraków 1967, s. 140–141.
- Piawski K., *Józef Feldman*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 54, 1947, s. 77–86.
- Przeniosło M. i M., *Słownik biograficzny profesorów uniwersytetów drugiej Rzeczypospolitej. Uniwersytet Jagielloński*, Kielce 2021, s. 176–178.
- Pudłocki T., *Ambasadorzy idei. Wkład intelektualistów w promowanie pozytywnego wizerunku Polski w Wielkiej Brytanii w latach 1918–1939*, Kraków 2015.
- Pudłocki T., *Szekspir i Polska. Życie Władysława Tarnawskiego (1885–1951)*, Rzeszów–Warszawa 2023.
- Rudnicki S., *From „numerus clausus” to „numerus nullus”*, [w:] S. Rudnicki, *Równi, ale niezupełnie*, Warszawa 2008, s. 135–156.
- Rutkowski T.P., *Nauki historyczne w Polsce 1944–1970. Zagadnienia polityczne i organizacyjne*, Warszawa 2007.
- Sękowski P., *Polskie Stronnictwo Ludowe w Krakowie i powiecie krakowskim w latach 1945–1949*, Warszawa 2011.
- Sierżga P., *Kazimierz Tyszkowski (1894–1940). Z dziejów nauki polskiej w międzywojennym Lwowie*, Rzeszów 2011.
- Stanisz T., *Dzieje Koła Historyków Uczniów UJ w Krakowie (1892–1927)*, [w:] *Wspomnienia z życia i działalności Koła Historyków Uczniów UJ w latach 1892–1927*, Kraków 1928; wyd. 2, Kraków 2011, s. 3–34.
- Słufińska M., *Józef Feldman (1899–1946)*, [w:] *Jubileuszowa księga nauk politycznych. Instytut Nauk Politycznych i Stosunków Międzynarodowych*, red. A. Zięba, Kraków 2015, s. 212–221.
- Śródka A., *Uczni polscy XIX–XX stulecia*, t. 1, A–G, Warszawa 1994, s. 457–458.
- Tazbir J., *Sobieski Wacław*, [w:] PSB, t. 39, Wrocław 2000, s. 512–518.
- Tracz B., *Krakowski Oddział Polskiego Towarzystwa Historycznego i jego członkowie 1913–1945*, Kraków 2013.
- Wereszycki H., *Józef Feldman*, [w:] H. Wereszycki, *Niewygasła przeszłość*, Kraków 1987, s. 308–326.
- Wierzbicka M., *Feldman Józef*, [w:] *Słownik historyków polskich*, red. M. Prosińska-Jackl, Warszawa 1994, s. 130–131.
- Willaume M., *Humanści polscy nad Sekwaną w latach 1919–1939. O polsko-francuskich kontaktach w dziedzinie nauk humanistycznych*, Lublin 1989.
- Włodarski B., *Szkoła Nauk Politycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego 1920–1949*, Kraków 2015.
- Zuziak J., *Generał Marian Kukiel 1885–1973. Żołnierz, historyk, polityk*, Pruszków 1997.
- Zybkiewicz L., *Koło Historyków Studentów UJ 1945–1950*, [w:] *Koło Historyków Studentów UJ w latach 1892–1967*, Kraków 1968; wyd. 2, Kraków 2011, s. 63–73.
- Żeleńska-Chelkowska A., *Bibliografia prac śp. profesora Józefa Feldmana*, „Roczniki Historyczne”, R. 18, 1949, s. 16–26.

NOTKA O AUTORZE • ABOUT THE AUTHOR

Prof. dr hab. Piotr Biliński – profesor nauk humanistycznych w dyscyplinie historia. Zatrudniony w Instytucie Spraw Publicznych Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Zainteresowania naukowe: historyk historiografii, nauki i kultury, edytor źródeł. Autor ponad 170 publikacji naukowych, w tym kilkunastu książek poświęconych wybitnym historykom polskim m.in. Władysławowi Konopczyńskiemu, Feliksowi Konecznemu, Stanisławowi Kutrzebie, Wacławowi Tokarzewi i Adamowi Vetulaniemu.



piotr.bilinski@uj.edu.pl